

DZIENNIK WILEŃSKI

GŁOS WILEŃSKI



Redakcja i Administracja ul. Mostowa Nr. 1, telefon 12-44.
Redakcja czynna w godzinach od 12 do 13 i od 20 do 24.

Rok XXI.

Wilno, Niedziela 10 Października 1937 r.

Konto P. K. O. Nr. 700.206.

Nr. 279

S. P.
Doktor medycyny

Helena Nikołajewa - Trutjakowa

po ciężkich cierpieniach zmarła dnia 7 października r. b. we Lwowie

Egzekwie - panichidy odbędą się w Preczysteńskim Katedralnym Soborze w Wilnie o godz. 12-ej i 18-ej dnia 10 października b. r.

Liturgia zostanie odprawiona dnia 11 października o godz. 10-ej, po czym nastąpi eksportacja zwłok na cmentarz.

O czym zawiadamiają

Mąż i Rodzice

Fabryka Perfum „DIVETTA”
Właściciel
Gustaw HERTEL
WARSZAWA

WEŻETALE
VERVENE I VIOLETTE

do nabycia w perfumeryjnych i składkach aptecznych

Wypchanie zwierząt i ptactwa
garbowanie skór
pracownia kuśnierska

FUTRA

W. SZCZURSKI

Wielka 21
Poleca w wielkim wyborze

NAJTAŃSZE

Składki i ofiary na Stronnictwo Narodowe w Wilnie należy wpłacać na konto P. K. O. Nr. 700-582.

Niebezpieczna ostrzeżenie

Przeciąg, zmiany temperatury, mokre nogi -
Jeżeli przy pierwszych objawach nie zażyjesz Aspirin'y - może nastąpić przeziębienie. Prawdziwa

ASPIRINA

tylko z krzyżem Bayera na opakowaniu i poszczególnych tabletkach

Północne Chiny pod wodą

Japończycy zostali zmuszeni do przerwania linii kolejowych

TIENTSIN 9.10. Japońska kwatera główna donosiła, że z uwagi na groźną katastrofę powodzi, okazało się niezbędnym przerwanie nasypu linii kolejowej Tientsin - Pukou. Dla dowództwa japońskiego będzie to, z punktu widzenia militarnego, wielką ofiarą. Z ostatnich doniesień wynika, że za japońskim frontem w Chinach północnych 7000 kw. klm. terenu stoi pod wodą. Nastąpiło to częściowo skutkiem zburzenia tam chińskiego kanału przez Chińczyków podczas ich odwrotu, częściowo zaś skutkiem ulewnych deszczów. Przez przerwanie nasypu linii kolejowej Tientsin - Pukou ulegnie również przerwaniu jednotorowa linia dostawa posiłków, materiału wojennego i żywności dla lewego skrzydła armii japońskiej. Dowództwo japońskie wyraża przypuszczenie, że przez przerwanie nasypu wezbrane wody spłyną do morza i w ten sposób Tientsin zostanie uchroniony od klęski powodzi. Jak wiadomo, w Tientsinie znajdują się zapasy żywności przeznaczone dla połowy armii. Są one przeważnie złożone pod gołym niebem na nisko położonych terenach. Prace, mające na celu ich ochronę przed zalewem wodą prowadzone są w gorączkowym tempie. Chińskie przedmioty Tientsinu stoja już pod wodą.

Wybory samorządowe we Francji odbędą się w dniu dzisiejszym

PARYŻ 9.10. Kampania wyborcza przed wyborami samorządowymi, które w niedzielę się odbędą, na terenie 89 departamentów Francji setki tysięcy wyborców, jak dotychczas, mimo nadszarpniętej politycznej atmosfery, odbywa się spokojnie. Poza kilku incydentami na prowincji nie zanotowano poważniejszych incydentów.

Koła polityczne zdają sobie sprawę, iż wybory samorządowe, stanowiące po raz pierwszy wypowiedzenie się szerokiej opinii publicznej po ostatnich wyborach do parlamentu w r. 1936, które przyniosły zwycięstwo frontu ludowemu, winny dać odpowiedź na pytanie, czy tenże front ludowy zdoła utrzymać swe dotychczasowe wpływy. Stronnictwa prawicowe, mimo głębokich przeciwieństw, jakie je ostatnio dzieliły, zdobyły się na wystawienie w 60 departamentach wspólnych kandydatów.

Marynarze w Marsylii zastrajkowali aby wziąć udział w wyborach

PARYŻ 9.10. Port handlowy w Marsylii został unieruchomiony w nieoczekiwany sposób sensacyjną decyzją syndykatu marynarzy marsylijskich, który postanowił wstrzymać odjazd kilkunastu statków pasażerskich o 24 godziny tj. do niedzieli, do czasu aż marynarze, pełniący służbę na okrętach będą mogli złożyć swe głosy w wyborach. Decyzję swą syndykat marynarzy tłumaczy tym, iż od dłuższego czasu marynarze starali się o zezwolenie na głosowanie na statkach na morzu. Ponieważ sprawa ta dotychczas nie została załatwiona, marynarze marsylijscy postanowili wstrzymać odjazd kilkunastu statków pasażerskich do dnia głosowania.

Powstańcy zwyciężyli czerwonych w bitwie nad rzeką de la Sella

SALAMANKA 9.10. W dniu wczorajszym na froncie Asturii rozpoczęła się bitwa nad rzeką de la Sella. Pierwszy dzień był pomyślny dla wojsk powstańczych. Dowództwo wojsk asturyjskich zdołało silnie umocnić brzołę de la Sella zwłaszcza teren w trójkącie pomiędzy Santianes Arriondas i rozgałęzieniem dróg z Covadonga.

Oddziały asturyjskie ustawiły tam swe strażnice przednie stanowiące prawdziwą linię oporu. Linię tę wojska powstańcze pod wodzą gen. Davila złamały w dniu wczorajszym.

WALENCJA 9.10. Lotnictwo powstańcze rozwinęło wczoraj na froncie Gijon niezwykle ożywioną działalność. Na odcinku wschodnim tego frontu 28 samolotów bombardujących eskortowanych przez myśliwskie, zaatakowało pozycje rządowe. Również nad miastem Gijon przelatywały kilkakrotnie samoloty powstańcze.

WALENCJA 9.10. 4 wielkie samoloty powstańcze bombardowały wczoraj Alicante.

Teror szaleje w Sowietach 50 egzekucyj w jednym dniu

MOSKWA 9.10. Dzisiejsza kronika egzekucyj i procesów, według wiadomości dostępnych dla korespondentów zagranicznych przedstawia się następująco:

W różnych miejscowościach Z.S.R.R. rozstrzelano około 50 funkcjonariuszów sowieckiej administracji. Wytoczono procesy sądowe 145 osobom. Na więzieniu i ciężkie roboty skazano około 70 osób.

MOSKWA 9.10. Wkrótce w Moskwie rozpocznie się proces dyrektora teatru kinematograficznego Sojuzkino Chronika Joselewicza i operatorów kinematograficznych Cejtlina i Pryczewskiego o systematyczne demoralizowanie i zniewalanie nieletnich dziewcząt. Identycznie pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej milicjant Kaczalów, który dopuścił się również gwałtu na nieletniej dziewczynce. Zaznaczyć należy, że Cejtlin jeździł jako kierownik ekspedycji kinematograficznej do Abisynii i po powrocie był witany jako as kinematografii sowieckiej.

STRONNICTWO NARODOWE

zawładania swych członków i sympatyków że w niedzielę 10 października o godz. 12 min. 30 w pol. w lokalu przy ul. Mostowej 1 odbędzie się

Zgromadzenie Publiczne

na którym przemawiać będą: Dr. ST. KODŹ i mgr. W. ŚWIERZEWSKI

na temat: 1) „Związek Nauczycielstwa Polskiego”
2) „Sytuacja na Uniwersytetach”

Wstęp wolny

Austria nie chce brać udziału w obecnym konflikcie

WIEDEN 9.10. W dniu wczorajszym na zgromadzeniu Frontu Ojczyźnianego, w którym wzięło udział przeszło 100.000 osób, wygłosił kanclerz Schuschnigg przemówienie, w którym powiedział m. in.: naszym zadaniem jest odsuwanie naszego kraju od sfer wszelkich konfliktów oraz staranie się własnymi siłami przy zmobilizowaniu wszystkich obrońców możliwości zapewnić ojczyźnie naszej wewnętrzny i zewnętrzny pokój.

Na temat zagadnienia bolszewizmu - oświadczył kanclerz, że ideologia komunistyczna nie miała i nie będzie miała do Austrii dostępu. Bolszewizm nie reprezentuje dla Austrii żadnego niebezpieczeństwa, lecz jest rzeczą zrozumiałą, że nawet nie pokrewnego z jego ideologią nie będzie w Austrii tolerowane.

Wojska włoskie jadą do Libii

RZYM 9.10. W piątek wieczorem na pokładzie parowca „Toscana” odplynęło do Libii 41 oficerów i 1795 żołnierzy, należących do dywizji „Sabrata” i „Sirte”.

100 tysięcy zwolenników „październikowej rewolucji” w Czechach

MOSKWA 9.10. Tas donosi z Pragi: Prasa donosi o zarządzeniach, wydanych w Czechosłowacji z okazji 20-letniej rocznicy rewolucji październikowej.

W „złotej księdze” zawierającej „życzenia i gratulacje z okazji 20-letniej rocznicy rewolucji październikowej znajduje się już 100 tysięcy podpisów. „Księga” ta będzie wręczona przez specjalną delegację czechosłowacką prezesowi centralnego komitetu wykonawczego Związku Sowieckiego Kalininowi.

Walki z komunistami we Francji

PARYŻ 9.10. Francuskie stronnictwo ludowe komunikuje, że w czasie zebrania wyborczego w miejscowości Mitry, na którym przemawiał jeden z członków stronnictwa, do sali wdarła się banda złożona z kilkuset komunistów, która zaczęła wybić szyby i strzelać w powietrze. Komuniści osypali strażnikami kilku agentów policyjnych, którzy usiłowali się przeciwstawić ich wybrakom. Jeden z policjantów otrzymał postrzał w głowę.

W SZANGHAJU SPOKÓJ

SZANGHAJ 9.10. Na wszystkich odcinkach frontu Szanghaju panuje dziś spokój. Jak przypuszczają jednak, Japończycy przygotowują się do ataku na wszystkich odcinkach w dniu jutrzejszym. Ulewny deszcz utrudnia w znacznym stopniu działania wojenne.

WIELKA BITWA

PEKIN 9.10. Dziś popołudniu rozpoczęła się bitwa największa z dotychczasowych walk w Chinach północnych. Wojska japońskie podjęły wzdłuż linii kolejowej Pekin - Hankou gwałtowną ofensywę przeciwko pozycjom chińskim nad południowym biegiem rzeki Huto na froncie długości 90 mil, ciągnącym się aż do Szentse. Ofensywa ta następuje po zajęciu Czen-Ting. Lini tej broni 20 dywizyj chińskich.

Kronika telegraficzna

— P. Prezydent R. P. przyjął w dniu 8 bm. wojewodę śląskiego dr. Michała Grażyńskiego.

— Prasa poznańska donosi o odkryciu w Ujściu złóż rudy żelaznej. Przeprowadzone badania wykazały że ruda posiada około 40 proc. żelaza.

— W Salonikach w tramwaju nastąpił wybuch butelki wypełnionej nieznanym płynem, którą jeden z pasażerów miał w kieszeni. W panice 15 osób odniosło ciężkie obrażenia.

— W Bukareszcie zmarł po dłuższej chorobie gen. Zizi Cantacuzino, przez partii Wszystko dla kraju” dawnej Żelaznej Gwardii.

— Rząd sowiecki upoważnił swych pełnomocników w Stanach Zjedn. do zakupu sprzętu morskiego na sumę 50 milionów dolarów.

— Nad Brazylią przeszedł silny cyklon. W miejscowości Santa Maria w stanie Rio Grande do Sul zawaliło się kilka domów, przy czym 12 osób zostało zabitych, a przeszło 100 odniosło ciężkie obrażenia.

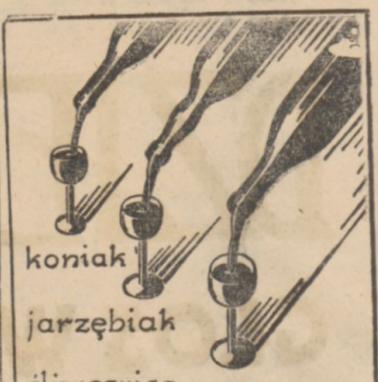
— 3 lotników angielskich poniosło śmierć w katastrofie lotniczej, która wydarzyła się w Palestynie w okolicach Muddawara.



Uwaga! Uwaga!

STEMPEL NA BALONIKU GWARANTUJE WYDAJNOŚĆ ŚWIETLNA, I ZUŻYCIE PRĄDU. ŻĄDĄCIE ZAWSZE WĘWNĄTRZ MATOWANYCH OSRAMÓWKI-D, A UZYSKACIE TANIE OŚWIETLENIE.

OSRAMÓWKI-D ZNAKOWANE W DEKALUMENACH GWARANTUJĄ, MAŁE ZUŻYCIE PRĄDU.
WYRÓB POLSKI



koniak
jarzębiak
sliwowica

Wszystkie wódki i likiery
ZAMKOWE
kilkadziesiąt rodzajów i gatunków produkowane są z najlepszych surowców, według recept, będących w posiadaniu od 120 lat istniejących ZAKŁADÓW ZAMKOWYCH.

wódki zamkowe
dobre i zdrowe



Przyjazd Nuncjusza Apostolskiego do Wilna

W związku z przyjazdem Nuncjusza Stolicy Apostolskiej w Polsce, J. E. ks. Arcybiskupa Filipa Cortesi do Wilna, organizacje społeczno-katolickie i zawodowe rozpoczęły już wczoraj przygotowania, celem uświetnienia powitania Dostojnego Gościa.

W poniedziałek miasto przybierze szatę odświętną. Specjalną de-

korację otrzymają przy tym: Ostra-Brama i Dworzec osobowy oraz prawdopodobnie ulice: Ostrobramska i Kolejowa, gdzie odbędą się główne uroczystości powitalne. Ks. Nuncjusz przybędzie o godz. 16 m. 30. Na peronie powitają ks. Nuncjusza: J. E. ks. Arcybiskup Metropolita Jaiłrzykowski i duchowieństwo, przedstawiciele władz i społeczeń-

stwa. Na placu przed dworcem zaś ustawia się poczty sztandarowe organizacji i delegacje.

Z dworca ks. Nuncjusz Cortesi uda się w towarzystwie Arcypasterza i ks. Biskupa Polowego Gawliny, który do Wilna przybywa z ks. Nuncjuszem, do Ostrej-Bramy. Tu zostanie odprawiona Litania, po niej nastąpi odśpiewanie pieśni „Pod Twoją obronę”. Następnie ks. Nuncjusz udzieli zgromadzonym błogosławieństwa. Z Ostrej-Bramy ks. Nuncjusz Cortesi odjedzie do pałacu Arcybiskupiego.

We wtorek, J. E. ks. Arcybiskup Cortesi w towarzystwie Arcypasterza i ks. Biskupa Gawliny, uda się na teren archidiecezji. O godz. 8 m. 30 ks. Nuncjusz będzie przejeżdżał przez Rukojnie, o godz. 8 m. 50 przez Miedniki Królewskie, o godz. 9 m. 30 przez Oszmianę, o godz. 11 przez Smorgonie, 11 m. 30 Mołodeczno i o 13 przez Kraśne uda się do Radoszkowicz. O godz. 14.30 z Radoszkowicz odjedzie do Plebanii, gdzie dokona poświęcenia nowo-wzniesionego pomnika na grobach powstańców na miejscowym cmentarzu. Z Plebanii ks. Nuncjusz uda się do Oszmiany, skąd odjedzie o godz. 17 do Wilna.

We wszystkich miejscowościach, przez które ks. Nuncjusz będzie przejeżdżał, odbędą się uroczystości powitalne, organizowane przez społeczeństwo katolickie. m.r.s.

Ś. p. Juliusz Zdanowski

W Krakowie zmarł w dniu 8 bm. zasłużony działacz społeczny i polityczny, śp. Juliusz Zdanowski, ziemianin, b. prezes Klubu Senackiego Stronnictwa Narodowego, prezes Związku Kas Komunalnych.



Posel Madejczyk oskarżony

Władze sądowo-sledcze postawiły w stan oskarżenia b. posła ludowego Madejczyka. Madejczyk odpowiadać będzie za udział w głośnych zajściach chłopskich w powiecie jasielskim wraz z 30 oskarżonymi chłopami.

BUDUJMY SZKOŁY

Opinia publiczna U. S. A. nie chce interwencji w zatargu chińskim

FILADELFA 9.10. Prowadzona przez dziennik „Philadelphia Inquirer” ankieta wśród członków kongresu w sprawie współdziałania Ameryki w sankcjach lub innej interwencji Ligi Narodów na Dalekim Wschodzie, wykazuje dotychczas, iż wyraźna większość członków kongresu jest zdecydowanie przeciwna wszelkiego rodzaju czynnej interwencji.

NOWY JORK 9.10. „New York Herald Tribune”, organ republikański, stwierdza, że przemówienie Roosevelta oraz deklaracja departamentu stanu pogorszyły niepotrzebnie wzajemne stosunki między Stanami Zjednoczonymi a Japonią oraz że rząd St. Zjedn. nie powinien dążyć do tego, aby miejscem, w którym odbędzie się konferencja 9-ciu mocarstw, był Waszyngton.

DEKLARACJA JAPONSKA
TOKIO 9.10. Ministerstwo Spr. Zagr. ogłosiło następujący komunikat: Rząd cesarski stwierdza z ubolewaniem, że Liga Narodów i sekretarz stanu Hull oskarżyli Japonię o pogwałcenie paktu przeciwojennego i traktatu 9-ciu mocarstw. Rząd japoński uważa, iż oskarżenie to przynosi nieznajomości rzeczywistych zamiarów japońskich. Nie Japonia, lecz Chiny wywołały konflikt przez bezprawne godzenie

w prawa japońskie, a akcja japońska jest jedynie słuszną obroną. Japonia nie żywi ambicji terytorialnych, lecz domaga się tylko, by Chiny poddały rewizji swą politykę antyjapońską, popieraną przez „wpływ czerywony” i by podjęły współpracę z Japonią. Prawdziwym wrogiem pokoju na świecie są Chiny, które stanowisko przeciwojapońskie uznają za swą politykę narodową i użyły siły zbrojnej, aby wyeliminować interesy japońskie, gwałcąc w ten sposób traktaty 9-ciu mocarstw i pakt przeciwojenny.

CHINY PRZYJĘŁY ZAPROSIENIE
GENEWA 9.10. Chiński minister spraw zagranicznych Wang-Czing-Wei wystąpił do przewodniczącego zgromadzenia Ligi Narodów depešę, w której zawiadamia go o przyjęciu przez rząd chiński zaproszenia do wzięcia udziału w konferencji 9-ciu mocarstw.

STANOWISKO WŁOCH
LONDYN 9.10. Agencja Reutersa donosi z Tokio, że ambasador włoski odwiedził japońskiego wiceministra spraw zagranicznych, prosząc go o poinformowanie narodu japońskiego, że naród włoski, gotów jest udzielić całkowitego poparcia akcji japońskiej w Chinach.

Sprawa Starzyński—Studnicki

„Dziennik Poranny” informuje, że prok. Missuna w dalszym ciągu bada świadków w sprawie przeciw Wł. Studnickiemu o zniesławienie prez. St. Starzyńskiego. Byli ostatnio badani prof. Bartel jako były premier

u którego w biurze Rady Ministrów pracował p. Starzyński, prof. Romer, Jan Kucharzewski, Tad. Szpotanski i inni. Termin procesu jeszcze nie został wyznaczony.

Ministerstwo oświaty nie ułatwia spraw pomocy młodzieży

WARSZAWA 9.10. Wobec licznych zapytań i dużej ilości wpływających podań o różnego rodzaju pomoc materialną na studia wyższe, ministerstwo W. R. i O. P. wyjaśnia, że podania o stypendia, pożyczki, zasiłki i ulgi w opłatach należy kierować wyłącznie na ręce władz szkolnych.

Kierowanie podań bezpośrednio do ministerstwa nie wpływa ani na przyspieszenie, ani na pozytywne załatwienie sprawy, gdyż podania te zwracane są bez rozpatrzenia rektorom szkół.

Podania o stypendia przyjmują władze szkół akademickich w terminie do dnia 15 października br.

Proces komunistów w Rydze

RYGA. 8.10. Przedł tutaj sądem okręgowym toczył się proces przeciwko tajnej organizacji komunistycznej.

Na ławie oskarżonych zasiadło 10 osób. Jak wynika z aktu oskarżenia obok tajnej lotewskiej partii komunistycznej istniały jeszcze liczne organizacje komunistyczne, które połączyły się w listopadzie 1934 we „Front ludowy”. Główny oskarżony Selikmann, zbiegł. 6 oskarżonych skazano na więzienie od roku do lat 3-oh. Pozostali zaś na areszt od 6 do 8 miesięcy.

Niedościgniony wybor nowości!

NA SEZON POLECAMY PANIOM

Sweterki rozm. gat. szale, piżamy różne, szlafroki chińskie, jedwabne, rękawiczki, ciepłe, wełniane duńskie i inne, fartuchy biurowe i szkolne, wykwinna bielizna damska, bielizna ciepła, reformy jedwabne, reformy „Zdrowie”, pończoszki, klipsy do upiękśnienia sukien itd.

„POLSKA SKŁADNICA GALANTERYJNA”
FRANCISZEK FRLICZKA
Wilno, ul. Zamkowa 9, tel. 6-46.

Akcja Z. N. P.

Prasa warszawska donosi, że na podstawie zarządzenia Min. W. R. i O. P. inspektorzy szkolni prowadzą dochodzenie celem ustalenia, kto z nauczycieli podporządkował się dyrektorowi Związku Nauczycielstwa Polskiego w sprawie akcji na terenie szkolnictwa. Jednocześnie inspektorzy mają podać do wiadomości ministerstwa swoje zarządzenia, wydane w związku z agitacją Z.N.P.

W Katowicach zniesiono ubój rytualny

Magistrat Katowic w porozumieniu z zarządem rzeźni miejskiej, wydał zakaz uboju rytualnego bydła, koni, owiec, kóz i drobiu. Zakaz ten obowiązuje od dnia 1 października.

Pomóż pracy Stron Narodowego, nad odzysaniem kraju
Wpłać ofiarę na tę akcję na konto 700-582

Nie było napadu łodzi podwodnej

LONDYN 9.10. Ogłoszony wczoraj komunikat obala autorytatywnie informację, ogłoszoną przez admiralację w Londynie w poniedziałek o tym, jakoby kontrtorpedowiec „Basilisk” uległ w pobliżu Cap Leon na wschodnim wybrzeżu Hiszpanii na morzu Śródziemnym zaatakowaniu przez łódź podwodną nieznanego pochodzenia. Jak wiadomo, „Basilisk” odpowiedział wówczas granatami

głębokimi i — jak twierdzą członkowie załogi „Basilisk” — spowodowały one prawdopodobnie zatopienie łodzi. Admiralicja informacyj załogi nie potwierdziła, ale również nie zaprzeczyła im. O ile więc załoga ma rację, to wynikałoby z tego, że kontrtorpedowiec „Basilisk” zatopił łódź podwodną nie będąc wcale zaatakowany.

Odmowna odpowiedź Włoch na propozycje Anglii i Francji

PARYŻ 9.10. Odpowiedź włoska na zaproszenie francusko brytyjskie do odbycia konferencji trzech państw została wręczona dziś przedstawicielom Anglii i Francji. Odpowiada ona dość wiernie ideom, które znalazły w ostatnich dniach wyraz w prasie włoskiej. Gabinet rzymski oświadcza w nocy, że nie może przyjąć zaproszenia do rozmów, w których Niemcy nie brałyby udziału.

skie do odbycia konferencji trzech państw została wręczona dziś przedstawicielom Anglii i Francji. Odpowiada ona dość wiernie ideom, które znalazły w ostatnich dniach wyraz w prasie włoskiej. Gabinet rzymski oświadcza w nocy, że nie może przyjąć zaproszenia do rozmów, w których Niemcy nie brałyby udziału.

Pieniądze nie leżą na ulicy, ale za to są w kole loteryjnym. Siegnij więc po nie, zaopatrując się w los do pierwszej klasy czterdziestej oterii klasowej

Ważne dla chrześcijańskich fabryk i hurtowni

W przygotowaniu znajduje się książka, której brak odczuwa się bardzo silnie w naszym życiu gospodarczym.

Jest to wyczerpujący Informator p. t.:
Chrześcijańskie Fabryki i Hurtownie w Polsce

Do wszystkich placówek przemysłowych i hurtowych rozesłano już deklaracje zgłoszeniowe. Gdyby którekolwiek przedsiębiorstwo przemysłowe lub hurtowe zostało pominięte, prosimy żądać prospektu od niżej podanego Zrzeszenia. Tylko te przedsiębiorstwa wytwórcze i hurtowe będą zamieszczone w Informatorze, które adres swój w tym celu do Zrzeszenia nadesła. Wobec spodziewanego zainteresowania przewidziany jest nakład w wysokości

20.000 egzemplarzy.

Adresy ugrupowane będą w dwóch działach:
1) Fabryki, 2) Hurtownie — według branż i w układzie alfabetycznym. Zgłoszenia przyjmuje oraz wszelkich informacji udziela

ZRZESZENIE KUPCÓW CHRZEŚCIJAN W POZNANIU
Aleja Marszałka Piłsudskiego 37. Tel. 78-71.

Ożywienie „Ino. G. P. U.” — działa w Europie

Kulisy sowieckiej roboty „specjalnej”

Tegoroczna jesień polityczna jest niezwykle ożywiona. Od wielu już lat nie obserwowaliśmy podobnego ruchu wśród stronnictw i ugrupowań politycznych, jak obecnie. Jednocześnie widoczne jest podobne ożywienie w kołach rządowych, co ożywiście ma związek ze stosunkami w kraju.

Niezależnie od takich wypadków, jak sierpniowy strajk chopski w Małopolsce i jego następstwa, jak wyznaczenie komisarza w sławetnym Związku Nauczycielstwa Polskiego i spowodowane tem poruszenie w kołach socjalistycznych i lewicowych — wyczuwa się w atmosferze politycznej nadejście jakichś poważniejszych posunięć, być może, nawet dość znacznego zwrotu, który wprawdzie nie wprowadzi gruntownych zmian w systemie panującym dotychczas, ale może dużo zmienić w układzie sił politycznych w kraju.

Nie chcemy opierać swych przypuszczeń na plotce i pogłoskach. Nie bez pewnego znaczenia jednakże jest to, co w formie mniej lub więcej autorytatywnej wiadome jest o projektach zmiany ordynacji wyborczej, o ewentualnych wyborach do samorządów i t. p. Wprawdzie te sprawy odkładane są na terminy późniejsze, ale już samo składanie zapowiedzi wskazuje na konieczność dawania opinii publicznej obietnic co do zmian. Tak samo fakt uznania konieczności ghetta w szkołach wyższych nie może być przypisywany jedynie ewolucji pojęć i poglądów w kołach rządzących. Żywie płynie, nawiasem mówiąc w ostatnich czasach dość szybko, i przynosi różne przeobrażenia. Niema wcale oznak, aby tempo nurtu politycznego w kraju osłabło. Raczej liczyć się trzeba ze zjawiskiem przeciwnym.

I dlatego, na przykład, posiedzenie tak zwanej Rady Gabinetowej, które się odbyło przed kilkoma dniami w prezydium Rady ministrów z udziałem Prezydenta R. P., marsz. Rydza-Smigłego, wreszcie płk. Koca wywołało wiele domysłów i pogłosek. Tematy długich obrad, bo trwających około 5 godzin, trzymane są w tajemnicy, ale właśnie tembardziej nasuwają przypuszczenia o ich doniosłym znaczeniu dla obozu rządowego. Prasa warszawska kładzie szczególny nacisk na wzięcie po raz pierwszy udziału w podobnych naradach płk. Koca, oczywiście w charakterze szefa OZN.

Nie mniejsze ożywienie panuje w grupach politycznych zarówno tych, które związane są z kołami rządzącymi, jak i wśród opozycji. Poza Stronnictwem Narodowym, które rozwija swą pracę od dawna drogą równą i ustaloną, dającą mu coraz większy zasięg wpływów i znaczenia, najwięcej ruchu usiłowało wykazać ostatnio Stronnictwo Ludowe. Wypadki małopolskie w sierpniu były niejako ukoronowaniem jego działalności, ciosy, które spadły na nie z powodu tych zajęć nie mogły pozostać bez wpływu na szeregi zwolenników. Przebywającemu w Czechach Witosowi, przywódcy ludowców, przypisywane jest ostatnio kierownictwo nie tylko własnym Stronnictwem, lecz również niedobitkami z dawnej Chrześc. Demokracji i Nar. Partii Robotniczej. Nie wiemy, ile jest prawdy w pogłosce, że Witos właśnie jest inicjatorem i inspiratorem połączenia się tych dwóch zamierających już grup i tworzenia wspólnego Stronnictwa, które obok zwolenników obydwu organizacji ma rzekomo objąć także jakieś inne wybitne osobistości polityczne. Taktycznym celem Witos, gdyby istotnie on spowodował odzyskanie Ch. D. i N. P. R., mogłoby być stworzenie sobie w ten sposób podatnego i uległego sojusznika na terenie miast. Jak tam jest, nie wiemy; o to. Na odby-

Ostatnie wypadki we Francji zaciękały cały świat. Porwanie gen. Millera, tajemnicze zaginięcie gen. Skoblina, zamachy na domy przemysłowców francuskich — wszystko to poruszyło do tego stopnia opinię publiczną, że zaczęto domyslać się jakichś tajemniczych sił, które działają pod powierzchnią życia Europy. Śledztwo w sprawie zamachów bombowych w Paryżu pogmatwało sytuację jeszcze bardziej, czuje się bowiem, że względy polityczne pchają policję francuską w kierunku szukania ręki gen. Franco w zamachach, a nie wykrycia prawdy.

Dopiero zabójstwo b. agenta sowieckiego, Reissa, rzuciło więcej światła na podziemne sprężyny mordów i zamachów. Z poza kotary, osłaniającej mgłą tajemnicy przeroźne krwawe wydarzenia lat ostatnich, wyjrzało oblicze sowieckiego G.P.U. Reiss bowiem był dawnym współpracownikiem tej „instytucji” a jego mordcy, członkowie „lotnego oddziału sekcji zagranicznej G.P.U.”, jak się później okazało, maczali palce w zabójstwie Nawaszina, a znali się również z gen. Skoblinem. Dlatego uważa powszechna coraz bardziej zwraca się w kierunku tej działalności Sowietów, która jest zakonspirowana nawet przed kierownictwami poszczególnych „kompartii” i poselstw Z. S. R. R.

Ludzie przypominają sobie, że kilka lat temu robotę G.P.U. oświetliły dość dokładnie pamiętniki dwóch działaczy sowieckich: Agabekowa, b. rezydenta G.P.U. w Teheranie, i dyplomaty Biesiedowskiego.

„INO G. P. U.” Obaj oni byli funkcjonariuszami „oddziału zagranicznego G. P. U.”. Jest to specjalna grupa, mająca na celu prowadzenie szpiegostwa zagranicznego, kontroli nad „prawomyślnością” dyplomatów bolszewickich, organizowanie aktów sabotażu i prowokacji — jednym słowem prowadzenie najbardziej „delikatnej roboty politycznej”.

Za czasów Agabekowa i Biesiedowskiego kierownikami tak zwanej „Ino G.P.U.” byli kolejno dwaj żydzi, Trilisser i Goldenstein.

„Ino” początkowo działało autonomicznie przy poselstwach Z.S.R.R. później jednak stworzyło swoje oddzielne centrale, konspirując się nawet przed dyplomacją sowiecką. Robiono to w najrozmaitszy sposób, m. in. Agabekow wspomina, iż w pewnym wypadku ustanowiono przy jednym z poselstw specjalnego agenta G.P.U., który miał ścigać na siebie uwagę i odwracać wszelkie podejrzania od właściwego oddziału „Ino”.

OPRAWCY W ramach „Ino”, ale zupełnie samodzielnie, istnieje specjalna „grupa lotna”, składająca się z kilkumastu najbardziej pewnych i doświadczonych gepistów, której zadaniem jest przeprowadzanie szczególnie trudnych operacji, lub „wyrównywanie” rachunków z tymi, którzy „zdra dziecko” opuścili służbę. Grupa ta korzysta ze specjalnie hojnie wydzielonych funduszy, to też nie należy się dziwić, że na zabójstwo Reissa wydała około 300 tysięcy franków.

NIETYKLIWA KLISZA Agencji oddziału zagranicznego przechodzą przez specjalne wyśzkolenie. Człowieka, który ma wyjechać na „odpowiedzialną” placówkę, ucza w laboratoriach G.P.U. w Moskwie otwierania zapieczętowanych paczek, podrabiania pieczętek i podpisów, przyrządzania znakomitego atramentu i posługiwania się szzyfrem. Korespondencję wysyła się w ten sposób, że fotografuje się list i przesyła się niewyświetloną kliszę. Metoda ta w połączeniu z użyciem specjalnego szylru gwarantuje nietykalność sowieckich papierów, gdyż podczas rewizji klisza zawsze przeświecła się i nie zdradzi swej tajemnicy.

BLIZKI WSCHÓD Pamiętniki Agabekowa rzucają dużo światła na działalność bolszewizmu na terenie Iranu i Afganistanu. Wajacy się właśnie dziś kongres tych dwóch dawnych grup politycznych trzeba przede wszystkim patrzeć jako sa oznakę tego ożywienia politycznego, o którym wspominaliśmy na wstępie.

Objawów podobnych na całym szerokim froncie partii, partyjek, grup i grupiek jest zbyt wiele aby wszystkie szeregować i wymieniać. Dość stwierdzić, iż są one dziś smacz-

nu. Kraje te są bazą wypadową komunizmu na Indie brytyjskie i na całą zachodnią Azję. Nic więc dziwnego, że poświęca się im dużo uwagi i pieniędzy.

Agabekow, jako rezydent G.P.U. przy poselstwie (półprezdywie) Z.S. R.R. w Teheranie, był ośrodkiem tej roboty i stąd późniejsze jego enuncjacje mają wagę dokumentów.

Opisuje on środowisko, w którym się znalazł. Byli to posadzi sowiecki Stark, jego żona, sekretarka i kochanka (za zgodą żony) Bułanowa, sekretarz Ryłks, i attaché wojskowy b. pułkownik cesarski a później konfident G.P.U. Rink.

Całe to towarzystwo oficjalnie reprezentowało Z.S.R.R. a w guncie rzeczy maskowało tylko akcję Kominternu, mającą na celu rewolucjonizowanie Persów, Hindusów, Afganów i Arabów.

Na usługach sowieckiego wywiadu w Kabulu i Teheranie pozostawali dygnitarze perscy i afgańscy, a m. in. komendant policji w stolicy Afganistanu Kabulu.

Te stosunki z policją pozwalały na paraliżowanie akcji rządów lub angielskiego wywiadu i umożliwiały bezkarną akcję funkcjonariuszów „Ino”.

METODY Działalność nie była łatwa ze względu na brak prawdziwych komunistów wśród ludów Wschodu. Ponieważ jednak instrukcje Kominternu pozwalają i nakazują zwykłym „partdziałaczom” posługiwanie się wszelkimi możliwymi ugrupowaniami i wszelkimi środkami, byle tylko stworzyć przychylną rewolucyjną atmosferę — nie należy się dziwić, że G.P.U. metody te „udoskonalało” i działało z jeszcze mniejszymi skrupami.

Ze względu na niechęć konserwatywnych ludów Persji do reform, przeprowadzanych przez rząd, postanowiono wyzyskać opozycyjne nastawienie duchowieństwa.

Z wyznawcami Islamu nie było zbyt trudno, o wiele większe kłopoty nastroczali przedstawiciele wyznania grecko-ormiańskiego.

BISKUP - GEPISTA Tu G. P. U. przeprowadziło posunięcie „genialne” w swej obrzydliwości.

W Paryżu mieszkał agent sowiecki G. 58, były duchowny ormiański Kezan. Sprowadzono go do Moskwy i zaproponowano mu stanowisko... arcybiskupa grecko-ormiańskiego w Tabryzje.

Kezan oczywiście zgodził się, pod warunkiem podwyższenia pensji o kilkaset dolarów, i zażądał poza tem dołania mu sekretarza, któryby udając męża kochanki Kezana, osłaniał brudy życia przyszłego „arcybiskupa”.

Dzięki zakulisowym wpływom na dworze „Katołikos” kościoła grecko-ormiańskiego przedsięwzięcie „Ino” udało się. Agent G. 58, został wysokim dostojnikiem kościelnym, pousuwał niewygodnych dla Kominternu duchownych i w ramach hierarchii cerkiewnej zorganizował robotę propagandową i szpiegowską G. P. U.

WE FRANCJI Bolszewizm posługuje się wszelkimi środkami, byle dopiąć celu, do którego dąży. Nic więc dziwnego, że narody Europy zachodniej zwalczają



nie liczniejsze i wyrazistrze, niż poprzedzających lat. Składają się wszakże na obraz zamętu, w którym trudno znaleźć orientację, jeśli się drobne gry i gierki licznych politykomanów stawia na równym poziomie z szeroką akcją wielkich obozów politycznych, dysponujących masami. Drobne listwice jesienne zmiecie byle mocniejszy podmuch w obliczu istotnie ważnych wydarzeń



Pantofle, fotel wygodny - fajka i anodówka
Centra
w odbiorniku
Chwile mijają jak czarowna bajka
I zapomina się o... komorniku!

Z prasy

GHETTO ŁAWKOWE Zarządzenie rektorów wyższych uczelni w Warszawie, ustalające oddzielne miejsca dla studentów chrześcijan i żydów, a więc spełnienie postulatów młodzieży, która od dłuższego czasu o to nieugięte walczyła, spotkało się ze sprzeciwem polskiej prasy lewicowej i żydowskiej.

„Dziennik Poranny” w artykule p. t. „Tak minęła sława akaćemii” pisze: „...co w roku ubiegłym było karą przestępstw — usiłowanie wprowadzenia ghetta ławkowego, potępione w sposób tak kategoryczny i zasadniczy przez zmarłego wiceministra oświaty profesora Józefa Ujejskiego — dziś staje się na wyższych uczelniach prawem występującym w dostojnym rektorach insygniów.

Do kogoż dziś musiałby wiceminister Ujejski skierować swe mądre, pełne gorczy i oburzenia, groźne rzuconym społeczeństwu ostrzeżeniem słowa?

Rektorzy skapitulowali. Ich kapitulacja na pewno nie przyniesie Polsce zaszczytu. Nie poszli śladami swego nie żyjącego już kolegi — profesora i również niegdyś rektora Józefa Ujejskiego. Uznali, że w oplotkach sztucznej formy listyki porządkowej zdolają ukryć brak odwagi, może więcej nawet — brak charakteru.

Czy w ten sposób zdolają wzmożnić aurytety swój wśród młodzieży, czy wzbudzą większy szacunek nawet wśród tego jej odłamu, który w sposób tak barzko demonstracyjny sabotaż ich zarządzenia i wezwania zeszlizoczeń?

Żydowska „Chwila” nie chce, aby żydom osładzano wymierzony cios, nazywając ghetto zabiegiem porządkowym, wyznaczającym miejsca organizacji studenckim.

Antysemitizm w Polsce — pisze „Chwila” — może istotnie obecnie poszczycić się jeszcze jednym i to bardzo poważnym sukcesem. Prasa antysemita nie ukrywa też swego zadowolenia i w sposób nawet trochę nietaktowny dezawuuje chęć gron profesorskich, które chciałyby zachować przynajmniej pozory prawa, nazywając ich zarządzenie stworzeniem ghetta żydowskiego na uniwersytecie. Jak widać z tego obie strony jednakowo rozumieją te zarządzenia i na nie nie przydało się maskowanie właściwego celu zapomocą stylizacji ogólnikowo mówiącej tylko o porządku. Dziś wszyscy, Polacy i żydzi, w kraju i zagranicą wiedzą, że na wszechniach warszawskich wprowadzone zostało istotnie ghetto ławkowe dla żydów mimo obowiązującej w Polsce kon-

stytucji, mimo powtarzanych ciągle przed forum międzynarodowym przez dyplomatów polskich zapewnień, że w Polsce różnic wyznaniowych i narodowościowych się nie czyni.

ŁOM ŻELAZNY I MÓZG. P. Stanisław Piasecki zajmuje się w „Prosto z Mostu” sprawą napadu na Wojciecha Wasutyńskiego. Niewątpliwie trafne są jego uwagi o atmosferze, panującej w Polsce, umożliwiającej tego rodzaju ekscesy.

Ale nie szukajmy logicznych powołów. Tych nigdy nie ma, gdy przeciw mózgowi występuje łom żelazny. Napad na Wasutyńskiego, szczególnie wstrząsający swym bestialstwem, szczególnie oburzający swoją niezrozumiałością, to przecież tylko i także fragment ogólnej atmosfery w Polsce. Atmosfery, w której ledwie się myśli o gwałcie, jako o „najskuteczniejszym” podobno środkiem walki politycznej. Atmosfery, w której wczorajsi przyjaciele są jutro wrogi. Atmosfery, w której nie wiadomo, na jakiej podstawie się ludzie dzielą i łączą. Atmosfery, w której wielu chce tego samego, a ze sobą walczą. Atmosfery bezładu ideowego, niespodziewanych wybuchów, niezrozumiałych starć. I atmosfery wreszcie, która, obok najwyższych idealów, wydobywa także na wierzch najgorsze instynkty, do bestialstwa włącznie.

Odpowiedź kard. Verdier na list episkopatu hiszpańskiego

W odpowiedzi na list zbiorowy biskupów hiszpańskich w sprawie sytuacji w Hiszpanii, a przede wszystkim przyczyn, jakie doprowadziły do wywołania wojny domowej, arcybiskup Paryża kard. Verdier wystosował ze swej strony list, w którym odpowiadając biskupom hiszpańskim wskazuje na wielkie zasługi hiszpańskiego ruchu narodowego dla ocalenia cywilizacji chrześcijańskiej, gdyż jest rzeczą jasną — pisze kard. Verdier — że gigantyczna walka, która krwawi ziemię hiszpańską, jest w rzeczywistości tylko walką między cywilizacją chrześcijańską i rzekomą cywilizacją ateizmu sowieckiego. Kard. Verdier podkreśla dalej, że zasadniczą przyczyną wybuchu wojny domowej w Hiszpanii była anarchia wewnętrzna, oraz rozluźnienie obyczajów.

List ten ze względu na wielki aurytety kard. Verdier, znanego z postępowego stanowiska w sprawach społecznych, wywołał wielkie wrażenie w kołach katolickich Francji.

VIM

CZYŚCI WSZYSTKO

Do przedmiotów malowanych używać Vim na obficie zwilżonej szmatce. Vim nie rysuje i nie drapie, ponieważ rozpuszcza brud.



również urządzenie kuchenne

Wyrób firmy SCHICHT-LEVER S.A.

Echa uwięzienia hr. Wielopolskiej

Prasa warszawska donosi: Na tle uwięzienia hr. Wielopolskiej przez władze niemieckie, miało dojść tak przynajmniej twierdzi korespondent londyńskiego „Daily Express” w Warszawie do dwu pojedynków, których przyczyna i przebieg trzymane były w tajemnicy.

Wyzywającym w obu pojedynkach był wedle tej relacji Józef hr. Wielopolski, który uczuł się dotknięty pomawianiem jego żony, że uwięziono ją pod zarzutem szmuglowania kokainy. W pierwszym pojedynku hr. Wielopolski miał zranić swego przeciwnika, podczas drugiego zaś

pojedynkujący się strzelili w powietrze.

Hr. Wielopolska przebywa w dalszym ciągu w więzieniu i dość często ostatnio koresponduje ze swą rodziną.

Według wiadomości nadeszłych z Berlina, hr. Oktawia Wielopolska została w dniu wczorajszym po raz pierwszy przesłuchana przez sędziego śledczego. Według źródeł niemieckich jakoby przyznała się ona do zarzucanego jej przestępstwa.

Te same źródła utrzymują, że hr. Wielopolska popełniła „ciężkie przestępstwo przeciw Rzeszy”, za co grozi jej kara śmierci.

Studenci żydzi myślą o strajku

Prasa stołeczna informuje, że gdy posowie i senatorowie żydowski za komunikowali studentom żydom odpowiedź min. Świętosławskiego, przekreślając ich nadzieje, studenci żydzi zebraли się na naradę, na której omawiano sprawę rozpoczęcia tygodniowego strajku protestacyjnego. Ów strajk protestacyjny polegałby

na wstrzymaniu się studentów żydów od uczęszczania na wykłady. Terminem rozpoczęcia strajku słuchaczy żydów ma być poniedziałek, 11-go bm. Na zebraniu studentów żydowskich obecni byli delegaci młodzieży socjalistycznej i demokratycznej, którzy wyrazili gotowość poparcia akcji żydowskiej.

Co znaczy mowa Roosevelta?

Wielkie wrażenie, jakie mowa prezydenta St. Zj. p. Franklina Roosevelta, wygłoszona 5 bm. w Chicago, wywarła i nadal wywiera w świecie wynika z dwu jej rysów znamienych i uderzających. Po pierwsze, określenia, których użył on dla potępienia obecnego gwałcenia prawa międzynarodowego przez państwa napastnicze, są niezwykle dobitne. Powtórne, co ważniejsze, znalazły się tam także oświadczenia, nie tylko głoszące potrzebę współdziałania międzynarodowego w obronie prawa i pokoju, ale także jakby zgłaszające gotowość Stanów Zjednoczonych do uczestnictwa w takich zabiegach. Ponieważ zaś jednocześnie w Genewie postanowiono 6 bm. zwołanie rady 9-ciu państw, które w r. 1922 podpisały układ waszyngtoński o nietykalności Chin, z przewidywanym udziałem St. Zj. Ameryki, a także starania Anglii i Francji wobec Włoch i Niemiec w sprawie wojny w Hiszpanii nabierają znowu wyrazistości, związek tej mowy z rzeczywistością międzynarodową bardzo się uwydatnia.

Chociaż jednak oświadczenia prezydenta Roosevelta w Chicago witane są niemal jako zwrotne w tym kierunku, że St. Zj. Ameryki zamierzają nie odstąpić się nadal w dotychczasowej mierze od współpracy międzynarodowej na rzecz prawa i pokoju, błędne byłoby mniemanie, jakoby ten zwrot był nagły i nie przygotowany w ostatnim czasie, a nawet, dokładniej mówiąc, w ciągu dwu ostatnich lat.

Już w orędziu do Kongresu z 3 stycznia 1936 wspomniawszy prezydent Roosevelt, że zdanie jego z r. 1933, gdy obejmował urządowanie, że 85 proc. lub 90 proc. świata chce pokoju, nabrało tymczasem wyrazistości od strony pozostałych 15 proc. lub 10 proc., które chcą wojny.

Od lata 1933 cele kierowników kilku wielkich narodów europejskich i azjatyckich zmierzały nie ku pokojowi... Ameryka musi sobie zdać sprawę z wzrastającej złej woli, polityki napadu, wznagania zbrojeń i gorączkowych napięć, któreby musiały w końcu pogrążyć liczne narody Europy i Azji w wojnę powszechną... Jest się uprawnionym do złych przewidywań...

Nieco później, w mowie wygłoszonej 15 sierpnia 1936 w Chautauqua w stanie nowojorskim, oświadczył prezydent Roosevelt wprawdzie, zgodnie ze stałą polityką St. Zj., że nie przyjmą one żadnych zobowiązań, które mogłyby je wciągnąć w wojnę i nie będą uczestniczyły w działalności Ligi Narodów, ale też dodał:

— Widzi się z niepokojem, iż układy, podpisane także przez Stany Zjednoczone, są naruszane przez niektóre mocarstwa.

Nie przebrzmiała też nieopstrzeżenie mowa, którą ambasador St. Zj. w Paryżu, p. William Bullitt, wygłosił 23-go lutego rb. na tamtejszym obchodzie ku czci Jerzego Waszyngtona, w obecności rządu francuskiego, stwierdzając, w oświadczeniach, dookładnie rozważonych w styczności z rządem St. Zj., że dla Stanów Zjednoczonych nie są obojętne zabiegi na rzecz utrzymania pokoju, gdyż rozumieją, że wojna mogłaby i ich nie ominąć.

Szczególnie wyraźnie zaznaczyły się postępy poglądów amerykańskich w tym kierunku w oświadczeniu sekretarza stanu p. Cordell Hull'a z 16 lipca rb. Było to po wybuchu zatargu zbrojnego japońsko-chińskiego w zajęciach pod Pekinem od 8 do 11 lipca rb. Ambasador Chin w Waszyngtonie złożył 16 t. m. notę rządu w Nankinie, wskazującą pogwałcenie układu waszyngtońskiego z r. 1922 o nietykalności obszaru chińskiego. P. Cordell Hull odpowiedział notą na piśmie, w której oświadczył:

— Nigdzie na świecie nie może dojść do wybuchu zatargu zbrojnego bez dotknięcia spraw i potrzeb, uprawnień lub zobowiązań Stanów Zjednoczonych.

W nocie tej p. Cordell Hull wyłożył wyraźnie zasady polityki zagranicznej St. Zj., zastrzegając się przed sojuszami, ale uznając pożytek współpracy międzynarodowej na rzecz pokoju. Co więcej, notę tę rozesał departament stanu St. Zj. w drodze dyplomatycznej, prosząc o uwagi innych rządów w tej sprawie, które też nadeszły w ciągu kilku następujących tygodni w liczbie około pięćdziesięciu. Już to było pewnym wejściem w styczność.

Nie było również obojętne przemówienie prezydenta Roosevelta z

16 września rb., na uroczystości 150-lecia konstytucji amerykańskiej, w którym ostro potępił dyktatury, podkreślając także ich skłannosc w polityce międzynarodowej ku najeźdom i wojnom.

Obecna mowa w Chicago z 5 bm., która również ma być rozesłana rządowi w drodze dyplomatycznej, utrwała w polityce St. Zj. dążność do współdziałania z innymi państwami na rzecz podtrzymania prawa międzynarodowego i zapobieżenia wojnie powszechnej, a nie jest rzeczą obojętną, że ogół amerykański przyjął z uznaniem i nawet z zapalem to wystąpienie prezydenta Roosevelta.

Stanisław Stroński.

WODA GORZKA MORSZYŃSKA - sól krystaliczna lub proszkowana - znakomite środki w nawykowym zaparciu stolca. Żądać w aptekach i składach apt.

Dziś bieg kolarski o puchar „Dziennika Wileńskiego”

Dziś kolarze Wilna staną po raz IX na starcie tradycyjnego biegu ulicami Wilna. Mamy za sobą już VIII biegów, VIII lat wysiłków sportowych i wrażeń.

Nie jest to mało. Nie jest to jeden rok, czy jedna jakaś przemijająca impreza. Tradycja w sporcie powinna być specjalnie ceniona. Trzeba na nią zwracać baczną uwagę, bo tradycja między innymi wychowuje i uczy.

Nasze biegi kolarskie były rzeczywiście imprezami związanymi z tradycją, a cechowała je bezpośrednio zwycięstwa. To był cel wszelkich bez wyjątku kolarzy, którzy stając rok rocznie na starcie pragnęli własnego zwycięstwa. Jedni mieli szanse większe, inni mniejsze. Jedni startowali na lepszych rowerach, inni na zwykłych rowerach turystycznych. Jedni mieli większy trening i lepsze wyrobienie sportowe, wówczas gdy inni tego nie mieli.

Propagowaliśmy i propagować będziemy sport kolarski. Jest to najbardziej demokratyczna forma motoryzacji, a jak wielkie ma znaczenie motoryzacja to zapewne nie potrzebujemy nikomu już dzisiaj tłumaczyć.

Jeżeli wspomnieliśmy o tych wszystkich przesłankach, to tylko dlatego, żeby wypunktować znaczenie dzisiejszego biegu, żeby nadać mu pewną formę.

Nie od rzeczy będzie cofnąć się nieco pamięcią wstecz i przypomnieć sobie, jak to tam było w poprzednich latach.

Pierwszy bieg zorganizowany został w roku 1929. Na metę mieszcząca się przy pl. Tyszkiewicza pierwszy wpadł Jerzy Kalinowski z W. T. C. i M. Był to rasowy kolarz o doskonałej technice i wielkiej klasie, ale sława Kalinowskiego nie trwała długo.

W latach 1930, 1931 i 1932 zwycięzcą był Karol Chochłowicz również z W. T. C. i M., który zwycięsko wychodził z szeregu pojedynków, a między innymi i z Kal-

czwórka



wyróżnia się i wywołuje zachwyt przez swój wspaniały, naturalny ton — żywy i barwny, identyczny z dźwiękiem instrumentów muzycznych i brzmieniem głosu ludzkiego w rejestrach najwyższych i najniższych. Wyposażona w najnowsze udoskonalenia, czwórka solistów Telefunken oddaje najwierniej transmisję radiową z całego świata, czyniąc z miejsca odbioru wspaniałą salę koncertową.

Radio



TELEFUNKEN

harmonia tonów - symbol jakości

nowskim. On to właśnie zdobył pierwszy nasz puchar przechodni na własność. Chochłowicz nie był kolarzem specjalnie utalentowanym. Nie był to również kolarz rasowy jak powiedzieliśmy o Kalinowskim, ale był to zawodnik o stałowych nerwach i kolosalnej ambicji. Startował na rowerze gorszym od innych. Miał bardzo dobry trening. Wówczas, gdy startował, więcej jeździł niż chodził. Chochłowicz przez kilka lat był więc najsławniejszym kolarzem Wilna.

Pięty bieg uliczny w roku 1933 zakończył się zwycięstwem Alojzego Jasińskiego z Ogniska. Jest to przedstawiciel młodszej generacji sportowej Wilna. Jasiński rozpoczął nową serię biegów kolarskich „Dziennika Wileńskiego”. Sympatyczny ten kolarz zdobył po raz pierwszy puchar ofiarowany po raz drugi. Na brzościach brązowego pucharu pierwsze więc nazwisko Jasińskiego zostało wyrzeźbione. Zanosilo się, że Jasiński zdobył puchar trzy razy z rzędu.

Szósty wyścig w roku 1934 wygrał zawodnik z Warszawy, Józef Domański, który, odbywając powinność wojskową w Wilnie, tartował w barwach Strzelca Wilno. Domański był znanym zawodnikiem Polski. Był to kolarz typowy dla naszych dróg. Domański jednak wygrał nie bez walki. O zwycięstwie jego zdecydowały ostatnie metry.

W roku 1935 zwycięża po raz drugi Jasiński Alojzy z Ogniska. Powta rza swój sukces z roku 1933. Pozostaje bieg ósmy. Rok zeszyły. Mistrzem zostaje Jerzy Łuszczewski z Ogniska.

Najwięcej szans na zdobycie pucharu w tym roku posiada A. Jasiński, który niewątpliwie stoczy ostrą walkę ze Skuratowiczem, Łuszczewskim i innymi.

Przypominamy, że zbiórka zawodników wyznaczona została na godz. 12 w lokalu Wil. T. C. i M., Lu dwarska 4. Start przy ul. Sierakowskiego. Meta przy ul. 3 Maja. Zawodnicy na mecie powinni być przed godz. 14. Po biegu nastąpi uroczyste rozdanie nagród.

Od 5 zł. do 19.000 zł.

Jak od 5-ciu złotych można dojść do 19.000 złotych?

Zdawałoby się napozór, że jest to niemożliwe, ale wystarczy zastanowić się nad warunkami nowych książeczek premiiowanych V-jej serii, jakie wypuściła P. K. O., żeby dojść do wniosku, że przy szczęściu nie jest to wcale rzecz nieosiągalna.

Na książeczkę premiiowaną V-jej serii wpłaca się przez 9 i pół roku po 5 zł. miesięcznie. W ten sposób zbiera się — wraz z procentami, jakie dopłaca od siebie PKO — suma 600 złotych.

Popierajcie handel i przemysł chrześcijański

Równocześnie, co trzy miesiące, odbywa się losowanie premii między poszczególnymi książeczkami premiiowanej V-jej serii. Ponieważ najwyższe premie są po 500 złotych, przy szczęśliwym zbiegu okoliczności i wylosowaniu 500-złotowej premii za każdym razem, zebrałoby się w ciągu 38-ium losowań sumę 19.000 złotych. Do tego trzeba jeszcze dodać zaoszczędzone 600 złotych i — w razie szczęścia — dodatkowe 400 złotych premii, jakie przy samym końcu będą rozlosowywane między książeczkami, których właściciele wytrwali do końca umówionego terminu w systematycznym oszczędzaniu. Oczywiście, byłoby to już wielki uśmiech fortuny, aby wylosować na swą książeczkę wszystkie premie, ale to obliczenie daje pojęcie, ile korzyści może przynieść książeczka premiiowana V-jej serii.

WALKI W CHINACH



Japoński posterunek obserwacyjny.

za ile?

przynajmniej za 10 złotych nabędę ćwiartkę losu, który może uszczęśliwić Cię na całe życie, przynosząc większą wygraną. Przyjdź do szczęśliwej kolektury

A. WOLANSKA

Wilno, Wielka 6. Konto P. K. O. 145461.
Ciągnięcie rozpoczyna się 21 października.
ZAMÓWIENIA ZAMIEJSCOWE ZAŁATWIAMY ODWROTNIE

Z życia ubezpieczeń Starość i młodość

Sklepik, przynoszący groszowe zarobki, umożliwia jedynie w sezonie jakąś taką egzystencję rodzinie K. Mają przy nim mały pokój, w którym miesi się szał, kołyska i dwa łóżka — cały dobytek. W tej klitce o nieszczelnym, malowanym niebieską farbą ścianach od lat leży chora babka. Według diagnozy lekarza domowego Ubezpieczalni ciężki artretyzm, ciężka wadła serca, ogólne wyniszczenie organizmu.

K. ma twarz, jak woskową maskę, ujętą w siatkę niezliczonych zmarszczek. Od jak dawna jest chora? Nie wie. Godzinami leży wpatrzona w jeden punkt, nie słyszy odgłosów życia miasta, przelewającego się tuż pod jej oknem, ani targów córki z klientami o każdy grosz. Nie interesuje jej ani sklep, dawny teren pracy ani zabiegania córki o utrzymanie domu. Jest bardzo chora, a los o tyle tylko stał się dla niej łaskawy, że ubezpieczenie na książkę legitymacyjną syna daje możliwość pomocy lekarza domowego. Tu, w pokoju schodzi dzień za dniem jej starość. Czasami latem wywlecze się na próg sklepu — mała, nędzna, chora i grzeje się w promieniach słońca. Ale to bardzo rzadko.

W izbie zaduch. K. z trudem chwytła oddech bezbożnymi, zapadłymi ustami.

— Tak męczę się sama i dzieci... Lepiej mi tylko, gdy pan doktor przychodzi... Tyle okazuje mi serca...

Lekarz domowy jest jedynym człowiekiem, który przynosi ulgę jej cierpieniom, robi wszystko, by pomóc i jego wizyta jest w życiu K. oczekiwaną zmianą na lepsze. Po niej, zapada znowu w swoje milczące cierpienie i czeka następnych od wiedzian.

Tuż koło łóżka chorej babki stoi kołyska jej wnuczka — coraz bardziej zanikająca starość obok budzącego się życia. Matka nie ma czasu zająć się dzieckiem, babka nie może. Uśmiecha się tylko z trudem, gdy małe kłaczki do niej, wesoło machając małymi łapkami. Czasami wy-

noszą go przed sklep, na ulicę, tętniącą hałasem wozów, toczących się po nierównym bruku. Kunz. Tu ma „zażyć powietrza”.

W mocy śpi dziecko w zaduchu przegrzanej izby, babka jęczy nieraz i malec budzi się przerażony z krzykiem — wtedy matka musi uspakać i chorą i płaczącego synka. Ulica i klitka — to są dwa miejsca, gdzie spędza pierwsze miesiące swego życia. Jest pod opieką dwóch kobiet, z których jedna jest bardzo chora a druga w nieustannej pogoni za zarobkiem. Są zdane tylko własnej przedsiębiorczości, bo ani zięć, obecnie w wojsku, ani niewiele zarabiający syn

nie materialnie pomóc nie mogą. Pozostała już tylko Opieka Społeczna. Dobrze, że choć babka może się leczyć — jedyna pociecha starości, która jest tak nędzna, jak i dzieciństwo wnuczka. Za parę lat znacznie ono dać rezultaty: powiększone gruczoły, niedożywienie organizmu, anemia. Lekarz domowy zapisze tran, będzie chłopca leczył, wysyłał na kolonie, będzie starał się wynagrodzić te straty, które przyniosło mu dzieciństwo.

Ale jaką wartość w przyszłości dla społeczeństwa będzie przedstawiał człowiek, wychowany w takich warunkach.

M. C.

Telegram!!!

Paryż zazdrości Wilnu!

OSTATNIE NOWOŚCI NA SEZON JESIENNY:

sweterki, dzempierki, szlafrociki, kompleciki ciepłe, bielizna damska i męska, kamizelki ciepłe, swetry męskie, krawaty i t.d.i.t.d. Bieliznę stołową i pościelową, koldry watawe z własnej pracowni, wszystko w najlepszym gatunku po cenach bezkonkurencyjnych poleca firma J. KŁODECKI, Zamkowa 17, tel. 9-28

Niezwykłe zdarzenie Zmarły ksiądz kończy dyskusję

Lwowskie „Dziło” opowiada o wstrząsającym wypadku, który zdarzył się latem b. r.

Było to w pewnym dworze w Małopolsce Wschodniej, w okolicy m. Czorkowa. Przy stole zasiadło kilku gości, przeważnie miejscowych inteligentów. Oprócz gospodarzy był miejscowy ksiądz unicki, lekarz z sąsiedniego miasteczka i emerytowany pułkownik. Toczyła się żywa dyskusja na temat wiecznie aktualny — o zjawiskach nadprzyrodzonych.

Lekarz był niedowiarzem i przekonywał gorąco, że o ile nawet du-

ża istnieje, to po śmierci zmienia się w nicosć i ginie jak rzeka w morzu. Ksiądz, bardzo zdenerwowany dowodził gorąco, na podstawie dogmatów, że dusza po śmierci zachowuje swą indywidualność i pozostaje sama sobą, odpowiada za to, co robiła na ziemi.

Niewiadomo, na czym zakończyłyby się te ciekawe dyskusje, gdyby ludzie, przybyli z sąsiedniej wioski, nie wezwali księdza do chorego. Ksiądz wstał, aby iść tam, gdzie wzywa go obowiązek i oświadczył wychodząc, że wróci wkrótce, „by do końca doprowadzić dyskusję”. Reszta gości bawiła się dalej i zaczęła się partia bródka, a gospodyni podawała kolację.

Minęło jeszcze półtorej godziny. Nagle ktoś zastukał do drzwi. Do pokoju powołał wszedł ksiądz. Z przemokniętej sutanny kapłała woda, pozostawiając na podłodze ogromne kałuże. Wszyscy zerwali się ze swoich miejsc. Zaczęły padać pytania.

Ksiądz nie odpowiedział nic, tylko zbliżył się do lekarza i wyciągając do niego rękę, z której ciekła woda, powiedział: „Przyszedłem powiadzić ci, że to ja miałem słusność”. I nagle postać księdza rozplynęła się. Pozostały tylko wielkie kałuże wody, dowodzące, że to, co przed chwilą stało się, nie było iluzją.

Wszyscy byli wstrząśnięci do głębi. Wkrótce nadeszła wiadomość, że łódź, na której ksiądz przejeżdżał rzekę, wracając od chorego, wywróciła się i ksiądz, który nie umiał pływać, — utonął. Stało się to w parę chwil przed ukazaniem się jego postaci w pokoju.

Nie żałuj grosza na budowę szkół.

Posel polski broni interesów Litwy w Portugalii

„Liet. Zinios” zamieszcza następującą notatkę:

„W dn. 5—9 września w Lizbonie odbył się kongres międzynarodowego związku walki z gruźlicą, w którym brali udział dwaj delegaci litewskiego t-wa walki z gruźlicą (dr. Garmus i dr. Kogan). Na kongresie tym rozdawano propagandowe mapy wydane przez rząd portugalski i zaopatrzone w napis: Portugal n'est pas un pays petit”. (Portugalia nie jest małym krajem).

Rzeczywiście, Portugalia z koloniami (Angola, Mozambikiem) posiada ok. 2.200.000 kilometrów kw., tj. więcej niż europejska Hiszpania, Francja, Włochy i Niemcy razem wzięte.

Lecz dla nas Litwinów, mapa ta jest ciekawa z tego powodu, że na niej nie ma zupełnie Litwy, zaś na jej miejscu napisano Prusses Orientals (Prusy Wschodnie). A więc Portugalia oddała Litwę Niemcom, Łotwa i Estonia są na mapie. Mapa ta, jak widać z napisu, jest wydana w roku bież. przez państwowy urząd propagandy.

Swego czasu poseł polski w Lizbonie Romer, który obecnie jest ambasadorem Polski w Tokio, uczynił u rządu portugalskiego nieoficjalny demarche, że na mapach portugalskich i w podręcznikach szkolnych nie ma Litwy. Lecz... kończy się rok 1937 i Portugalia nie zna Litwy!”

Z Rosji Sowieckiej

„POLITGRAMOTA”

„Komsomolskaja Prawda” opowiada, jak prowadzi się lekcje w szkołach „politgramoty” dla komсомолców. W tych szkołach uczy się młodzież urodzona w latach 1917—1921. Propagandzista objaśnia kom-

somolcom zawikłaną teorię „wojny imperialistycznej” 1914—18 roku, wtajemniczenia ich w subtelności stosunków politycznych i ekonomicznych epoki. Potym zaczyna zadawać pytania:

— Z kim wówczas Rosja prowadziła wojnę?

— Zdeje się z Niemcami, — niezdecydowanie odpowiada zagadnięty.

— I z Prusami, — dodaje drugi.

— Skądże, — wtrąca ktoś ze strony; przecież Prusy i Niemcy to jest to samo.

— No w takim razie z Polską.

W rezultacie sprawdzania okazuje się, że słuchacze, których karmi się subtelnymi referatami, nie wiedzą, co to był rząd tymczasowy, kto są kadeci, eserowcy, nie znają głównych państw europejskich itd.

„TROSKA” O KULTURĘ

Prasa sowiecka w artykułach wstępnych chełpi się, że rząd sowiecki podniósł w ZSRR kulturę na niebywały poziom. A na dalszych stronicach tychże pism znajdujemy korespondencje, świadczące, jak ta „troska o kulturę” wygląda w praktyce.

„Prawda” (z 25 b. m.) opowiada o smutnym losie muzeów ukraińskich.

„Wielkie ukraińskie muzeum historyczne zostało kompletnie zniszczone. Ekspozycje przewieziono do suternu lawry kijowskiej. Cenne obrazy, drogie naczynia, kolekcje monet, starożytne meble — wszystko to zwalono na kupę, nie wpisano do inwentarza i teraz systematycznie rozkrada się. W przeszło 20-tu muzeach ukraińskich co najcenniejsze obiekty zostały rozkradzione lub zniszczone. Ten los spotkał muzea w Kijowie, Czernihowie, Odesie, która posiadała największą po Ermitażu kolekcję sztuki antycznej. Zginęły niewiadomo gdzie cenne ekspozycje z prowincjonalnych muzeów w Czernobylu, Nieżynie, Kupiańsku, Zwenigorodzie itd.

Tak wygląda w praktyce sowiecka „troska o kulturę”.

Sądownictwo dyscyplinarne dla studentów wyższych uczelni

Z nowym rokiem akademickim wprowadzone zostały zasadnicze zmiany w ustroju sądownictwa dyscyplinarnego dla słuchaczy wyższych uczelni.

W myśl noweli do ustawy o szkołach akad. w r. bież. powołane zostały do życia na wyższych uczelniach komisje dyscyplinarne, które mają zastąpić dotychczasowych sędziów. Komisje składać się będą na każdej uczelni z dwóch członków i przewodniczącego obranych przez senaty z pośród profesorów i docentów uczelni. Kadencja komisji dyscyplinarnej

trwać będzie jeden rok.

Równocześnie przewidziane jest dopuszczenie odwołań do senatów od wyroków komisji dyscyplinarnej. Odwołania te przysługują będą rektorom wszelkiemu wszystkim orzeczeniom, zaś studentom w wypadku skazania na relegację z uczelni, bądź też pozbawienia prawa studiów w szkołach akademickich.

Poza tym utrzymane zostało nadzwyczajne sądownictwo dyscyplinarne w postaci specjalnych komisji powoływanych przez min. Oświaty w wypadku wydarzeń zbiorowych.

Ograniczenie swobody dla cudzoziemców

W „Dzienniku Ustaw” ogłoszono rozporządzenie Rady Ministrów o ograniczeniu pobytu i swobody ruchów cudzoziemców na niektórych obszarach kraju. W myśl tego rozporządzenia wprowadzono ograniczenia pobytu czasowego i swobody ruchu cudzoziemców na obszarach objętych ćwiczeniami wojskowymi.

Ograniczenia dotyczą tych cudzoziemców, którym już doręczono nakazy opuszczenia obszaru, określającego teren, na którym zabroniony jest pobyt. Za niepodporządkowanie się temu nakazowi grozi surowa odpowiedzialność karna i przymusowe usunięcie z nieodwołanego obszaru.

Emigracja polska do Brazylii

W dniu 2 b. m. został podpisany w brazylijskim departamencie do Povcamento (departamencie załatwiania) akt, zwany „termo de responsabilidade” przez delegata polskiego tow. emigracyjnego.

Na mocy tego aktu departament

zezwala wymienionemu towarzyszowi sprowadzić do stanu Espirito Santo, na kolonię Agua Branca sto rodzin osadników z Polski (rodzina bez względu na ilość dzieci, lecz najmniej dwójce). W ten sposób zostaje znowu otwarta emigracja do Brazylii.

PRZY
GRYPIE
i przeziębieniu stosuje się tabletki Togal. Togal powoduje spadek gorączki i przynosi ulgę. Tabletki Togal stosuje się w dawkach po 2 tabletki 3 razy dziennie. Do nabycia w aptekach.



Nowości wydawnicze

Wyszły z druku cztery zeszyty I tomu „Słownika Geograficznego Państwa Polskiego i ziem historycznie z Polską związanych”. Wydawnictwo to, oparte na zasiłku Funduszu Kultury Narodoowej J. Piłsudskiego, opracowane pod kierunkiem Komitetu redakcyjnego z przewodniczącym prof. dr. E. Komerem i redaktorem naczelnym prof. dr. S. Arnoidem, obejmujące ziemie Państwa Polskiego i terytoria państw sąsiednich, związane z Polską geograficznie, etnicznie lub historycznie. Wydawnictwo bogato ilustrowane. Liczne fotografie, mapy, wykresy, tabele.

Słownik opracowany jest regionalnie, w ten sposób, że każdy tom zawierać będzie jedno lub parę województw z pogranicznymi ziemiami poza polskimi i stanowić będzie oddzielną całość. Pierwsze zeszyty każdego tomu będą poświęcone zagadnieniom ogólnym (p. niżej tytuły artykułów), dotyczącym danego regionu, dalsze — zawierając będą informacje o poszczególnych miejscowościach i jednostkach fizjograficznych, podane pod ich nazwami w układzie alfabetycznym.

Tom I: Prusy — składać się będzie z około 14 zeszytów czteroarkuszowych (ponad 900 stron dużego formatu).

W opracowaniu jest następny tom Słownika Geograficznego Państwa Polskiego, poświęcony Śląskowi wraz z Łużycami, Czechami i Morawami.

Ukazał się z druku 47 numer „PROSTO Z MOSTU”. W artykule wstępnym p. t. „Łom żelazny i móżg” pisze Stanisław Piasecki o napadzie na Wojciecha Wasiutyńskiego. Dalej artykuły: Alfreda Iaszowskiego i Karola Irzykowskiego „Analiza lektrodylich” (dokończenie), Jerzego Grabowskiego „Kultura polska w cywilizacji rzymskiej”, J. M. Święcickiego „Dyskusja o „Krzyżowcach”, Michała Kondratowicza „Igor Markiewicz w Wenecji”, Jana Miszewskiego „Badania chemiczne rękopisów”, Eugenii Kocwówny „O literaturze budującej”, Andrzeja Mikulowskiego „Cudowna podróż”. Nadto felieton Byszewskiego, wiersze satyryczne Świniarskiego, karykatury Łukasika, aktualia i recenzje.

Z WYSTAWY PARYSKIEJ



Ks. Windsoru z małżonką odwiedził wystawę.

Święto pułku strzelców wileńskich

W dniu święta pułkowego strzelców wileńskich, przeniesionego w tym roku na rocznicę oswoobodzenia Wilna, cały pułk zebrał się na placu ćwiczeń przed koszarami. Stawili się też poczty sztandarowe sąsiedzkich pułków ułanów i artylerii i delegacje oficerskie różnych formacji wojskowych. Władze reprezentowali gen. Kleberg, wojewoda wileński Bociański, starosta Wendorff, burmistrz Rzepiela i inni. Przybyli gen. broni Żeligowski, gen. dyw. w st. spocz. Bejnar, b. d-ca brygady w dywizji litewsko-białoruskiej, admirał Borowski, ppłk. Bobiatyński, b. dowódca pułku, kilkudziesięciu b. żołnierzy Samoobrony Wileńskiej, przedstawiciele Koła Żołnierzy wileńskiego pułku strzelców, T-wa Przyjaciół Pułku, Rodziny Wojskowej, rezerwistów oraz wielu obywateli miasta z miejscowym proboszczem.

Na specjalnym podwyższeniu zbudowano na tle świączyny ołtarz polowy. Na piersi dużego orła zawieszono obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej, patronki pułku. Z boku, na masztach, zwisały wstęgi wirtuosi militarii i krzyża niepodległości. Nabożeństwo odprawił b. kapelan wojskowy ks. Piotr Niemcycki a kazanie wygłosił długoletni kapelan garnizonu ks. dziekan Nowak.

Wkłady oszczędnościowe PKO we wrześniu 1937 r.

W miesiącu wrześniu wkłady oszczędnościowe, jak również liczba oszczędzających, wykazują dalszy znaczny wzrost. Stan wkładów zwiększył się o 5.614.170 zł., osiągając na dzień 30 września 1937 r. sumę zł. 737.075.916.

Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych zwiększyła się w tym czasie i liczba oszczędzających w P. K. O. W ciągu września b. r. P. K. O. wydała 46.349 nowych książeczek oszczędnościowych, osiągając na dzień 30.IX 1937 r. ogólną ilość 2.667.711 czynnych książeczek.

Katastrofa samochodowa

POSTAWY. Na trakcie Batorego w pobliżu zaśc. Barani Róg, gm. kobylińskiej, wjechał do rowu i wywrócił się samochód ciężarowy Nr. A. 90-557, prowadzony przez szofera Piotra Wolnika. Samochód jechał z Wilna do Głębokiego z ładunkiem wódki. Na ładunku jechali w charakterze pasażerów Zygmunt Siemaszko z gminy kobylińskiej i Julian Rodziewicz z Wilna, którzy ponieśli śmierć. Szofer Wolnik i ekspedytor Nochim Charnow, którzy jechali w szoferce, wyszli bez szwanku.

Z za kotar studio

ZULÓW I BEZDANY
W niedzielę dn. 10 bm. Polskie Radio przeprowadza z Wileńszczyzny dwie wielkie transmisje.

W myśl uchwały Walnego Zjazdu Delegatów Związku Rezerwistów odbędzie się w Żulowie uroczystość zasadzenia pamiątkowego dębu wśród fundamentów dworu, w którym urodził się Józef Piłsudski. Transmisja radiowa z tej uroczystości rozpocznie się o godz. 13.10.

Tego samego dnia o godz. 14.19 w Bezdanach odbędzie się symboliczna uroczystość poświęcenia 100 szkół im. Marszałka Piłsudskiego. Fragmenty tej uroczystości na da Polskie Radio na wszystkie swoje rozgłośnie.

Pędziesięciu nowym szkołom im. Marszałka Piłsudskiego Polskie Radio ofiarowała odbiorniki radiowe, dzięki czemu młodzież będzie mogła słuchać codziennie audycji, zaleconych jako dodatkowa pomoc szkolna przez Ministerstwo W. R. i O. P.

ZAKONCZNI FESTIVALU SZTUKI POLSKIEJ

Dzisiaj o godz. 21.45 z okazji zakończenia Festiwalu Sztuki Polskiej przemówią przez radio: Wacław Sieroszewski, b. min. August Zaleski, dyr. Stanisław Lorenz, prof. Tadeusz Ochlewski i radca Michał Rusinek.

O ŻYCIU LITERACKIM WILNA

W życiu literackim Wilna w czasach ostatnich zdarzyło się kilka ewenementów, godnych uwagi. Omówi je przed mikrofonem Jerzy Baniewski, dzisiaj o godz. 13.00.

WIECZORYNKA JAKICH MAŁO.

Popularny zespół „Kaskada” ma poza sobą już 12 „Wieczorynek”. Dziś zaprezentuje radiosłuchaczom 13-tą, która zakazuje wszystkie poprzednie. Początek o godz. 19.50, czyli o 20 minut wcześniej, niż to bywało dotychczas.

Uo nabożeństwie dowódca pułku wręczył dyplomy i odznaki kilkudziesięciu żołnierzom i czterem cywilom, mianowicie pannie Izabeli Borowskiej, Grzegorzowi Andrejewowi, burmistrzowi Rzepieli i Kosińskiemu, kierownikowi spółdzielni.

Następnie gen. Kleberg, w otoczeniu wojewody wileńskiego Bociańskiego, generałów w st. spocz. i ppłk. Bobiatyńskiego przyjął defiladę, w której wzięli udział również b.

żołnierze Samoobrony, hucznie oklaskiwani.

Od godz. 10.30 do 11.30 przedstawiciele władz i zaproszeni goście brali udział w poświęceniu spółdzielni, świetlicy i muzeum pułkowego.

Reszta programu święta pułkowego wypełniły: śniadanie w kasynie oficerskim, obiad żołnierski, przedstawienie w teatrze żołnierskim („Jęgo Królewska Mość”) oraz bal w kasynach oficerskim i podoficerskim.

Nabożeństwo dziękczynne w 17-tą rocznicę wyzwolenia Wilna

Wczoraj minęła 17-ta rocznica wyzwolenia Wilna z pod władzy okupantów przez wojska gen. Żeligowskiego. W związku z tym, z rana o godz. 9 w kaplicy Ostrobramskiej

odprawione zostało nabożeństwo dziękczynne. Mszę św. odprawił przyr zakonu Karmelitów Bosych, o. Sylwester Slecman. Na Mszy św. był obecny gen. L. Żeligowski. (m)

Mianowanie starostów i wicestarostów w województwie wileńskim

Dekretem p. ministra spraw wewnętrznych na terenie województwa wileńskiego na stanowiskach starostów i wicestarostów dokonane zostały następujące zmiany:

Starostą powiatowym w Postawach — Tadeusz Wielowieyski (starosta grodzki wileński), starostą pow. wileńsko-trockiego — Stanisław Trytok (starosta w Brasławiu), p. o. starosty grodzkiego wileńskiego — Józef Czernichowski (wicestarosta grodzki wileński), p. o. starosty w Brasławiu — Bohdan Wendorff (wicestarosta pow. wileńsko-trockiego). Na stanowisko wicestarosty

grodzkiego wileńskiego został mianowany Wacław Jesman (referendarz Wileńskiego Urzędu Wojewódzkiego), na stanowisko wicestarosty dzisieńskiego — Maksymilian Rok (kierownik referatu starostwa Grodzkiego Wileńskiego), na stanowisko wicestarosty pow. wileńsko-trockiego — Henryk Zabielski (wicestarosta pow. dzisieńskiego).

Dotychczasowy starosta powiatowy w Postawach — Bronisław Korbusz przeniesiony został na stanowisko radcy do Wileńskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Wręczenie sztandaru wojsk. ufundowanego przez m. Wilno

W związku z ufundowaniem sztandaru jednemu z pułków wileńskich przez m. Wilno zostanie zwołane 17-tygodniowe posiedzenie Rady Miejskiej, na którym zapadnie odpowiednia uchwała Rady spisana w formie aktu fundacyjnego na pergaminie. Jednocześnie wybrana zostanie specjalna delegacja z p. Prezydentem miasta na czele, która w dniu 11-go listopada wręczy sztandar Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej, jako Naczelnemu Zwierzchnikowi Sił Zbrojnych. Jeśli Prezydent Rzeczypospolitej nie będzie mógł przybyć do Wilna co jest prawdopodobne akt

wręczenia sztandaru odbędzie się na Zamku Królewskim w Warszawie, poczem delegacja pułku przybędzie ze sztandarem do Wilna. Na dworcu kolejowym spotka delegację cały pułk, który z poczem sztafardarowym na czele uda się na Rosę w celu złożenia hołdu przed Mauzoleum Marszałka i w drodze powrotnej do koszar zatrzyma się przed Ratuszem gdzie zgromadzonej in corpore Radzie Miejskiej, z Prezydentem miasta na czele dowódca pułku złoży oficjalne podziękowanie za ofiarowany wojsku sztandar.

Pochody demonstracyjne litewskie na pograniczu polskim

W ciągu dnia wczorajszego ludność litewska zamieszkała na pograniczu polsko-litewskim, z nakazu władz litewskich zmuszona była wziąć udział w pochodach demonstracyjnych - żałobnych z okazji 17-tygodniowej rocznicy utracenia przez Litwinów Wilna. Pochody żałobne odbyły się w rejonie Dmitrówki, Oran, Druskie-

nik, itd. Wszystkie strażnice graniczne litewskie były udekorowane czarnymi chorągwkami, zaś funkcjonariusze straży granicznej w ciągu całego dnia nosili czarne opaski na ramieniu i rękawach płaszczy.

Członkowie Zw. wyzwolenia Wilna przeprowadzili zbiorowe kwesty na rzecz odzyskania Wilna. (h)

PIECE STAŁOPALNE NA WĘGIEL OSZCZĘDNE TANI
W PÓŁ GODZINY PO ROZPALENIU POKÓJ PELEN CIEPŁA
M. ŻEJMO WILNO MICKIEWICZA 24
POLECA

Nie nużąca statystyka

Niewielu jest ludzi, którzy lubują się przeglądaniem szeregu cyfr, liczbowych zestawień statystycznych kolumn.

Rozkochany w kśgach kasowych buchalter, zamilowany statystyk, astronom przeprowadzający pasjonujące obliczenia, matematyk rozwiązujący zakłinate wzory i wariacje algebraiczne — ci wszyscy żyją tylko cyframi dla nich są one żywiołem, po za którym n'e widzą nic, nie znają innych przyjemności, jak obcowanie w świecie liczbowych konstrukcji. Większość ludzi cyfr nużą.

Przeprowadzona przez pisma amerykańskie anketa, wykazała, iż lwia część czytelników w Stanach Zjednoczonych z sympatią odnosi się do publikacji i artykułów popartych argumentami cyfrowymi, z zastrzeżeniem, że użyte one zostaną jedynie jako akcenty, rzeczowe dowody, uwytykanie spraw i problemów najistotniejszych.

Taka ilość natomiast cyfr, której przebieganie ukształcony umysł nie zdola objąć pamięcią jest już zdaniem teoretyków pracy amerykańskiej niepotrzebna, obciążająca po-

czytność gazety i osłabiająca popularność autora.

A jednak są całe stronicy w pismach codziennych i pieryodycznych składające się z samych tylko cyfr, cieszące się n'ebywałą poczytnością i popularnością. Stały się one lekturą uniwersalną dla wszystkich dostępnych, powszechną i pasjonującą.

To wyniki ciągu en Loterii Klasowej, które czytają i przeglądają doświadczeni wszyscy.

Pracznka z suterny i milioner z luksusowego pałacu, kmiotek z pod słomianej strzechy i profesor uniwersytetu.

Wszyscy z zapartym oddechem studiują pilnie rzędy drobniutekłych cyferek, wszyscy bowiem są współuczestnikami Loterii Klasowej, gry szlachetnej, pozbawionej brutalnego współzawodnictwa i wyładowań n'skich instyktów.

Można więc śmiało powiedzieć, że kolumny cyfr, przedstawiających wyniki ciągłego Polskiego Monopoli Loteryjnego są dzisiaj bodajże jedyną lekturą tego rodzaju, nie wywołującą na twarzach czytelników uczucia znuży i zmęczenia.

Kronika wileńska

JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

Po mglistym ranku w ciągu dnia pogoda chmurna z przejaśnieniami. W dzielnicach południowych miejscami drobne deszcze. Temperatura bez większych zmian. Wiatry słabe z kierunków zmiennej.

Z ŻYCIA STOWARZYSZEN

— Sodalicia Mariańska Akademickiej U.S.B. podaje do wiadomości, że Ognisko sodalicyjne (Uniwersytecka 5) będzie otwarte od poniedziałku, 11 b. m., codziennie w godz. 19—20.30.

— Ze Związku Pań Domu. W poniedziałek dn. 11 października o g. 17-iej w lokalu Szkoły Pracy Domowej przy zaułku Franciszkańskim 7 odbędzie się pokaz racjonalnego czyszczenia i gotowania różnych jarzyn oraz przyrządzania mniej znanych dań z takich jarzyn, jak bakłażany, pieprz turecki i t. p.

W piątek dn. 15 października o godz. 17-iej w lokalu Zamkowa 8—1 odbędzie się pogadanka o jesiennych porządkach, myciu i uszczelnianiu okien. (Wstęp również dla służących).

— Dyskusyjne wykłady religijne. Referat wychowawczy przy Katolickim Stowarzyszeniu Kobiet w Wilnie łącznie z Sodalicia Mariańska organizuje cykl dyskusyjnych „wykładów religijnych” z dziedziny życia wewnętrznego, które będą się odbywały w piątki o godz. 19 w Sali Sodalicyjnej przy ul. Zamkowej Nr. 8 (wejście z bramy, pierwsze drzwi na prawo, sala na drugim piętrze).

Wykłady prowadzić będzie ks. prof. dr. Józef Wojtukiewicz.

Pierwszy wykład odbędzie się dn. 15 października br.. Wstęp na poszczególne wykłady 25 groszy. Dla pp. akademickiej i akademików wstęp wolny.

Całkowity dochód przeznaczony jest na Referat Wychowawczy przy K.S.K. w Wilnie.

Tematy wykładów: 15.X. Życie wewnętrzne. 22.X. Głębia duszy ludzkiej (Fond de l'me). 29.X. Świętość a doskonałość. 5.XI. Naturalne podłoże przeżył mistycznych. 12.XI. Mistyka czy Ascetyka. 19.XI. Czynniki syntetyzujące życie wewnętrzne. 26.XI. Świadomy udział w ofierze Kościoła świętego. 3.XII. Życie Trójcy Przenajświętszej. 10.XII. Człowiek w planie Bożym. 17.XII. Życie wiary świętej.

— Zarząd Kasy Bezprocentowej przy parafii ŚŚ. Ap. Filipa i Jakęba w Wilnie, prosi Członków Kasy o przybycie na Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Kasy, które odbędzie się w górnej sali parafialnej, w dniu 24 października 1937 r. o godz. 11 min. 30 w 1-szym terminie, a w razie braku odpowiedniej ilości członków, o godz. 12-iej m. 30 w 2-gim terminie, bez względu na ilość przybyłych członków, z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 2) Przyjęcie ramowego statutu, 3) Wybór nowych członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej na miejsce ustępujących, 4) Wolne wnioski.

— Dyrekcja Męskiego Gimnazjum Kupieckiego, ul. Mickiewicza 18, podaje do wiadomości, że informacji w sprawie otwarcia dodatkowej klasy 1-iej udziela Sekretariat Gimnazjum codziennie od 13—14. Termin zgłoszeń do dnia 12 b. m.

— Walne zgromadzenie Polskiego Czerwonego Krzyża m. Wilna. Walne Zgromadzenie członków Oddziału odbędzie się dn. 23 października r. b. o godz. 18-iej w lokalu Zarządu przy ul. Mickiewicza 7 m. 5 z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie. 2) Wybór prezydium Walnego Zgromadzenia. 3) Preliminarz budżetowy dochodów i wydatków na r. 1938. 4) Zatwierdzenie programu prac na 1938 r.

Zarząd prosi o przybycie na Walne Zgromadzenie wszystkich członków Oddziału P. C. K. w Wilnie.

— Kursy dla siostr Pogotowia Sanitarnego Polskiego Czerwonego Krzyża. Polski Czerwony Krzyż w Wilnie organizuje XIII kurs dla siostr pogotowia sanitarnego P. C. K.

Podania na kurs przyjmuje i bliższych informacji udziela biuro P. C. K. (ul. Mickiewicza 7—5) do dnia 20 października r. b. w godzinach od 10 do 14-iej.

Wycieczka młodzieży szkolnej z Warszawy.

Do Wilna przybyła liczna wycieczka młodzieży szkół średnich z Warszawy. Młodzież szkolna, pod kierunkiem nauczycieli, zwiedziła historyczne zabytki miasta i zapoznała się z wykopaliskami na Górze Zamkowej. (h)

— Znalezione zegarek. W dniu 8 bm. około godz. 21 min. 30 na ulicy Mickiewicza, w pobliżu hotelu „Georges'a”, znaleziono zegarek. Zegarek jest do odebrania po udowodnieniu własności w Oddziale P.A.T., ul. Mickiewicza 15, m. 5.

WYPADKI

— Tragiczna śmierć. W pobliżu koszar i Brygady spadł z wozu ciężarowego Edward Belkiewicz, zam przy ul. Potok 3. Belkiewicza przewieziono do szpitala św. Jakuba, gdzie nie odzyskawszy przytomności zmarł. Śmierć nastąpiła z powodu pęknięcia czaszki. Ciało Belkiewicza wydano rodzinie. (h)

— Przejechana przez taksówkę. Maria Uściłło (Stępańska 24) podczas przechodzenia przez jezdnię przy zbiegu ulic Zawalnej i Rudnickiej wpadła pod taksówkę nr. T. 90020, prowadzoną przez kierowcę Edwarda Konaszczycza (Warszawska 22). Koła samochodu zmiażdżyły kobiecie lewą rękę i obie nogi. (h)

KRONIKA POLICYJNA.

— Aresztowanie międzynarodowego oszusta. Władze bezpieczeństwa w Wilnie aresztowały międzynarodowego oszusta, Aleksandra Majera, rodem z Warszawy, poszukiwanego za kilkadziesiąt oszustw. Majera poszukuje policja kilku krajów europejskich, gdzie dokonał oszustw i fałszerstw na większe sumy. (h)

— Kółportwał 2 złotychki starego typu. Policja zatrzymała niejakiego Stanisława Petryka z gm. worniańskiej pod zarzutem kółportwałowania 2 złotychki monet starego i wycofanego typu. (h)

— Samowolne eksmisje mieszkaniowe. Do policji wpłynęło kilka meldunków o samowolnej eksmisji, dokonanej przez właścicieli domów.

W ten sposób wyeksmitowano 5 osób. W jednym wypadku właściciel domu rozebrał lokatorowi drzwi i okna, z zamiarem zmuszenia do płacenia komornego lub opuszczenia mieszkania. (h)

Teatr i muzyka

— Teatr Miejski na Pohulance. Dziś dwa widowiska komedii Jarosława Iwaszkiewicza „Lato w Nohant” o godz. 4.15 p. poł. i o godz. 8.15 wiecz. Ceny miejsc zwykle obniżone.

— Odczyt T. Boy-Zeleńskiego w Teatrze na Pohulance. W czwartek dn. 14 b. m. o godz. 9-iej wiecz. T. Boy-Zeleński w związku z premierą Moljera „Uczone białogłowy” — wygłosi odczyt p. t. „Feminizm Moljera”. Ceny propagandowe.

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś o godz. 4 popoł. po cenach propagandowych osnuta na motywach wschodnich, wystawiona z ideo wschodnim przepychem operetka Leo Falla „Róża Stambułu”.

Wieczorem o godz. 8.15 klasyczna operetka mistrza Straussa przepojona najpięknijszymi wiedeńskimi walcami „Wiedeńska Krew”. Ceny znizone.

— Poniedziałek propagandowy. Jutro po cenach propagandowych po raz ostatni operetka Leo Falla „Róża Stambułu”.

— Restauracja „Ustronie”, Mickiewicza 24, zaprasza na niedzielę 10-go października na koncert z dancingiem. Początek o godz. 20.30.

Polskie Radio Wilno

Niedziela, dn. 10 października.
8.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. Dziennik poranny. Gazetka rolnicza. Informacje dla Ziem Płn. Wschodnich. Muzyka radosna 9.00 Z Kantat Jana Sebastiana Bacha. 9.12 Verdi. Skróty opery „Trubadur”. 10.00 Reportaż z życia. 10.30 Transmisja uroczystego nabożeństwa z Katedry św. Jana w Warszawie. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Poranek muzyczny w wyk. Orkiestry Symfonicznej. 13.00 „Życie literackie Wilna” — felieton J. Mamiewskiego. 13.10 Transmisja z Żulowa. 13.30 Muzyka obiadowa. 14.19 Transm. uroczystości symbolicznego poświęcenia 100 szkół im. Marszałka Piłsudskiego z Bezdany. 15.15 Audycja dla wsi. 15.45 „W pogoni za sławą” — reportaż z płyt”. 16.05 Koncert solistów. 16.45 Aniela i życie — powieść mówiona. 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 17.55 Chwilką Biura Studiów. 19.00 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Lekcja deklaracji” fraszka. 19.35 Co słychać na świecie? opowieść S. Soroko. 19.50 Wieczorynka jakich mało — w wyk. Zesp. „Kaskada”. 20.35 Wil. wiad. sportowe. 20.40 Przegląd polityczny 20.50 Dzennik wieczorny. 21.00 Wiad. sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R. 21.15 „Narzekamy na program” — wesoła syrena. 21.45 Zakończenie Powszechnego Festiwalu Sztuki Polskiej. 22.00 Opowieść o Mozarcie „Cudowne dziecko”. 22.50 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.00 Koncert zyczeń.

Okaż czynne zainteresowanie losem młodzieży i złóż ofiarę, na jaką cię stać.

Popieraj firmy, ogłaszające się w „Dzienniku Wileńskim“

Zjazd pielęgniarek zawodowych

W dniu wczorajszym rozpoczął się 12-ty walny zjazd Polskiego Stowarzyszenia Pielęgniarek zawodowych. Na zjazd przybyło zgórą 200 osób ze wszystkich miast Rzeczypospolitej.

Zjazd rozpoczął się nabożeństwem w Bazylice, odprawionym przez J. E. ks. arcybiskupa.

Na walnym zebraniu, które się odbyło w sali T-wa Lekarskiego, dokonano wyboru nowych władz Stowarzyszenia.

W godzinach wieczornych odbyło się uroczyste otwarcie zjazdu w sali Śniadeckich U. S. B., którą szczerze wypełnili uczestniczki zjazdu oraz licznie przybyli goście.

Przybyłych gości powitała preze-

ska p. J. Romanowska, która zaznaczyła, że zjazd odbywa się w Wilnie po raz pierwszy i scharakteryzowała w krótkich słowach rolę pielęgniarki.

Skolei pomyslnych wyników obrad życzyli zjazdowi p. wojewoda wileński Ludwik Bociański i J. E. ks. Arcybiskup Jafbrzykowski.

W imieniu uniwersytetu wileńskiego witał zjazd dziekan wydziału lekarskiego prof. Kazimierz Pelczar.

Zakończyło otwarcie odczytanie referatu „Nowoczesne pielęgniarstwo szpitalne” przez p. Zofię Łącką.

Placówka oświatowo-muzyczna w Grodnie

Staraniem Tow. Muzycznego w Grodnie powstał Instytut Muzyczny im. Stanisława Moniuszki, celem podniesienia kultury muzycznej miasta Grodna.

Zadaniem Instytutu Muzycznego jest przygotowanie kandydatów do pracy zawodowej, jak również dani-

ogólnego wykształcenia miłośnikom muzyki.

W zakres nauki wchodzi: Gra na instrumentach solowych i orkiestrowych (fortepian, skrzypce, wiolonczela, instrumenty dęte), śpiew solowy, klasa organowa, przedmioty teoretyczne, zespoły (śpiew chórally, gra kameralna i orkiestrowa.

Sport

W. K. S. „Smigły” I B — „Makabi” 3:0 (1:0).

Wczoraj, o godz. 15, na stadionie przy ul. Wiwulskiego został rozegrany mecz piłki nożnej o mistrzostwo „A” klasy wileńskiej pomiędzy W. K. S. „Smigły” I B a „Makabią”, zakończony zwycięstwem „Smigłego” w stosunku 3:0, do przerwy 1:0 dla „Smigłego”.

Mecz poprzedził przedmecz drużyn młodszych, zakończony zwycięstwem „Smigłego” II B w stosunku 3:1.

Mecz sędziował p. Kostanowski. Publiczności mało. (m)

Odwołanie lekkoatletycznych mistrzostw szkolnych.

Finały lekkoatletycznych mistrzostw wileńskich szkół średnich zostały odwołane ze względów orga-

nizacyjnych. Dokończenie nastąpi w najbliższą sobotę. (m)

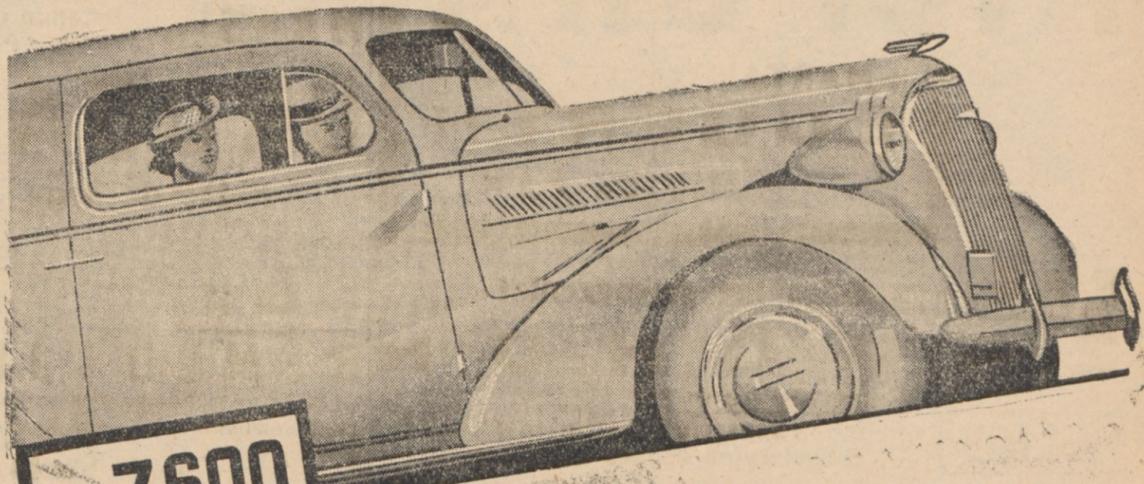
Tłoczyński otrzymał honorowe wyróżnienie.

Na ostatnim zebraniu zarządu PZLT uchwalono, w uznaniu zasług dla propagandy tenisu polskiego i dla podkreślenia niezwyklej ambicji i wzorowego zachowania sportowego, jakiego na przestrzeni wielu lat wykazywał Ignacy Tłoczyński, — przyznać temu zawodnikowi odznakę Zarządu P.Z.L.T.

Przypominamy, że odznaką taką posiada (poza członkami Zarządu) jedynie Jędrzejowska.

Nadmienić musimy, że na to zaszczytne wyróżnienie Ignacy Tłoczyński zasłużył w pełni. Ubiegły rok tenisowy był jeszcze jednym dowodem jego niezwyklej wytrwałości, ambicji i dorobku sportowego.

JEDYNY W TEJ CENIE



zł. 7.600
MASTER
SEDAN

Jedynym dużym wozem, wysokiej klasy, który swą ceną konkuruje z małymi samochodami, jest standardowy CHEVROLET montowany w Zakładach Lilpop, Rau i Loewenstein.

Nie ociągaj się z nabyciem tego pięknego i ekonomicznego wozu, tylko bowiem ci, którzy kupią CHEVROLETA do 1-go stycznia 1938 r., będą mieli prawo potrącić jego cenę ze swego dochodu za r. 1937.

CHEVROLET

Wylączna sprzedaż

Auto-Garaże Tatarska 3 Tel. 17-52
WARSZTATY — STACJA OBSŁUGI — SKŁAD CZĘŚCI — GARAZE

Giełda warszawska z dn. 9. X. 37.

Dewizy:

Berlin	212.97	212.11
Gdańsk	100.20	99.80
Amsterd.	292.70	293.42
London	26.24	26.31
N. J. czeki 529 ¹ / ₂	530 ¹ / ₂	
Paryż	17.46	17.66
Praga	18.52	18.57

Akcje:

Bank Polski	107.50
4 i pół proc. wewnętrzna	56.00 56.38
3 proc. poz. lnw. 1 em.	68.00
3	
5 proc. konwersyjna	62.00
5	
5	
6	
4	
7	
4	

Waluty:

Dol. amer. 529 ¹ / ₂	527
Marki niem.	125.00 119.00

Giełda zbożowa-towarowa iniańska w Wilnie z dnia 9. X. 37.

Ceny za towar średniej handlowej jakości, za 100 kg. parytet Wilno, przy normalnej taryfie przewozowej (len za 1000 kg i-co wag. st. sal.). Ziemiopłody—w ładach wagonowych, mąka i otręby—w mniejszych ilościach.

W słotach:

Zyto I stand.	696 g/l	23.25	23.75
Zyto II stand.	670 g/l	22.75	23.25
Pszonica I stand.	730 g/l	29.00	29.50
Pszonica II stand.	710 g/l	28.00	28.50
Jęczmień I stand.			
	678/673 g/l		
Jęczmień II stand.	649 g/l	22.50	23.00
Jęczmień III stand.			
	620,5 g/l	21.50	22.00
Owies I stand.	468 g/l	22.25	23.25
Owies II stand.	445 g/l	20.25	21.25
Gryka 610 g/l		19.00	20.00

Stemę lina b. 90% t-oe wag. stos. sal.

Len trzep. Wolożyn b. I	sk. 216.50	1550	1590
Len trzep. Horodziej b. I	sk. 216.50	1740	1780
Len trzep. Traby b. SPK	sk. 216.50	1480	1520
Len. trzep. Miory b. SPK	sk. 216.50	1380	1420
Targaniec mocz. asort.			
1)II-50 sk.	173.20	900	960
Len czesany Horodziej b. I	sk. 303.10	1980	2020

*) Przej ulgowych taryfach, a których korzystają młyny wileńskie na żyto i pszenicę ceny loco Wilno kalkulują się o 30—45 groszy taniej w odległościach powyżej 200.

DARMO!!!

co rok ma każdy obuwie, o ile stosuje stale nasz znany i opatentowany preparat do utrwalania zółówek pod nazwą „GUMIKOL”. Nie tylko, że stosując takowy, oszczędza się poważną kwotę, lecz „GUMIKOL” ochrania każdego przed zaszewieniem i katarciem, spowodowanymi noszeniem mokrego czy też wilgotnego obuwia, ponieważ „GUMIKOL” czyni obuwie nieprzemakalne i nosi się je trzy razy dłużej.

Do nabycia: w składach aptecznych, kolonialnych, u obuwników, w sklepach sportowych i t. p.

UNIWERSYTECKA 2,
to nowy adres
znanego
zegarmistrza
M. Wyszomirskiego
[byłego majstra firmy
A. Rydiewski w Wilnie

FUTRA
Leon Łopuszański
Zamkowa 4
PŁASZCZE damskie modele
Wielki wybór. Ceny niskie

przy
hemoroidach
CZOPKI
I MASE
VARICOL
GASECKIEGO
DO NABYCIA W KAŻDEJ APTECE

Reklama jest dźwignią handlu

FORTUNA KOLEM SIĘ TOCZY NIE WYGRYWASZ?
Musisz zmienić szczęście!
Kup los w nowej kolekturze loterii państwowej Nr. 1082 przy składzie aptecznym
Farm. WŁAD. TRUBIŁŁY
Ludwisarska 12, róg Tatarskiej
Ciągnięcie I klasy 21 października.
1/4 losu 10 zł. Konto P.K.O. 700.366.

O. Matkiewicz
Wilno, Zamkowa 12
vis à vis Skopówki
poleca
ZEGARY I ZEGARKI
różnych firm
oraz wyroby jubilerskie
Tamże solidna naprawa zegarków z pełną gwarancją

Zapraszam
Sz. Klientów do obejrzenia nowoprowadzonych mój i najwykwintniejszych fasonów w firmie chrześ.
WOLFGANG TRYPUCKI
KRAWIEC DAMSKI,
płaszcz, futra, kostiumy, okrycia.
WILNO, Wielka 3, m. 7.

UWAGZE P. T. KLIENTELI!
został otwarty polski, chrześcijański
SKŁAD SKÓR
w Wilnie, ul. Szklana 4—15
KSAWIEREGO ROGAŁEWICZA
BOGATO ZAOPATRZONY WE WSZYSTKIE GATUNKI SKÓR, NARZĘDZIA SZEWSKIE I DODATKI
PP. Przedsiębiorcy i Rzemieślnicy zechcą nas odwiedzić, a będą naszymi stałymi klientami.

MILIONY KOBIEC NA CAŁYM ŚWIECIE
STOSUJE SKAWNE KOSMETYKI
CEDIB PARIS
• PUDRY • KREMY • TUSZ DO RZES • ROŻ • POMADKA DO UST • MLECZKA
Zadaje się w najbliższej perfumerii lub drogerii bezpłatnie broszurę Cedib o indywidualnej i racjonalnej pielęgnacji skóry.
Nasz Inst. Kosmetyczny J. HRYNIE WICZOWA, Wilno, Mickiewicza 1.

Radio dla wszystkich!
od popularnej nowoczesnej 3-ki bat. w kompl. za zł. 170.— do luksusowych superheterodyn ze skalą geographic
w f-mle **Michał GIRDA**
Wilno, Zamkowa 20. Tel. 16-28

Na sezon jesienny i zimowy
poleca tanie, dokładne i prędkie wykonanie garniturów, palt i futer z własnego i powierzonego materiału według ostatnich fasonów
Warunki bardzo dogodne!!!
Zakład krawiecki St. KRAUZE Ul. Wileńska 32 I-e piętro. Tel. 15-51

Najwspanialsze arcydzieło filmowe produkcji wiedeńskiej

CZAR CYGANERII

Nieśmiertelna pieśń miłości
Żadne superlatywy nie odzwierciedlają wielkości tego filmu
S t w i e r d z a m y, t o j e s t
FILM POTĘGA

W rolach głównych
JAN KIEPURA
i **MARTA EGGERTH**

Nasz następny program **PAN**

PAN Kolosalne powodzenie!
ZNACHOR
Początek o godz. 2-ej

HELIOS Sensacja doby obecnej
Rewelacyjna epopea szpiegowska
W SIECI WYWIADU Miłość kobiety szpiega
W rol. gl. znakomity amant **Hebbert Marshall** — **Gertruda Michael** i **Rod la Roque**
Kulisy tajnego wywiadu. Nad progr. atrakcja kolorowa i aktualia

Polskie Kino Światowid Wielki triumf polskiej produkcji! Film o potężnej najdłuższej miłości pod tytułem **Płomiennie serce**
W rol. gl. kwiat aktorstwa polskiego: **Elżbieta Barszczewska**, **Mieczysław Cybulski**, **Kazimierz Junosza-Stepowski**, **Mieczysław Węgrzyn** i inni
Nad program atrakcje

Główna wygrana **1.000.000** 40 LOTERII PAŃSTWOWA
KOLEKTURA S. GORZUCHOWSKIEJ
Zamkowa 9
K. GORZUCHOWSKI, Zamkowa 9.
Zegarki szwajcarskie z gwarancją. Wyroby złote, srebrne, platyny. Solidna naprawa. Ceny konkurencyjne.

Węgiel kamienny górnosiąski **NAJPRZEDNIEJSZEJ JAKOŚCI**
oraz **koks**
wagonowo i tonnowo, w zapłombowanych wozach za gotówkę i na raty po cenach konkurencyjnych dostarcza
Firma KAZIMIERZ MARKIEWICZ
Wilno, ul. ZYGMUNTOWSKA, 24 tel. 25-32

Ten się nie spóźni nigdy
do szkoły, biura, urzędu, teatru, opery,
kto ma zegarek od **W. JUREWICZA**
Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 4. Tel. 25-15

Wszystko dla skór od A — do Z
po cenach konkurencyjnych poleca
JAN FR LICZKA Wilno, Wielka 11
Telefon 19-69

Chrześcijańska firma galanterii i bielizny
Leokadia Lemberżyna
Wilno, Mickiewicza 7
poleca: fartuszki szkolne, berety, kołnierzyki, kostiumy gimn. — ceny najniższe!

Piecyki przystawkowe „Progres”
do piecy kafilowych nagrodzone złotym medalem
oszczędzają do 70 proc. opalu.
Wytwórnia **M. Jankowiak**
Fabryka Magli i Odlewnia Metali
Poznań — Starołęka

Polecam materiały ostatniej nowości na sezon jesienno zimowy
WILHELM DOWGIAŁO
ZAKŁAD KRAWIECKI
SW. JAŃSKA 6
telefon 22-35

HELIOS **ulubieniec wszystkich**
Jutro premiera!
Wielki film wielkiego reżysera **HATHAWAYA!**
Gary Cooper
w najnowszym arcydziele
KAPITAN TAYLOR DUSZE NA MORZU
W pozost. rol. **Henry WILCOXON** („Kleopatra”) i **Frances DEE**
Hańba XIX stulecia handel niewolnikami. Tragiczna miłość.
Pożar okrętu na pełnym morzu

CASINO **Dziś. Wielkie asy światowej kinematografii**
Robert TAYLOR **Barbara Stanwyck**
Wictor Mc Langlen
Ostatnia noc skazańca
Bohaterstwo. Poświęcenie. Nad progr. Dodatki. Początek o godz. 2, 4, 6, 8 i 10.20

MARS **Ostatnie dni. Kolosalne powodzenie**
Początek o g. 2-ej
DROGA DO RIO
W roli gl. **Kathe de Nagy** Reżys. **Robetra Siodmaka**
Największa plaga XX wieku. Handel żywym towarem. Nadprogram **aktualia muzyczne**
Początek o godz. 2, 4, 6, 8 i 10.15

Lux **Dziś**
Korona produkcji filmowej
ROMEO I JULIA wg nieśmiertelnego dzieła **Williama SZEKSPIRA**
W roli gl. **Norma Shearer**, **Leslie Howard** i **John Barrymore**

Szkoła okienne
w największej hurtowni szkła, fajansu, porcelany, naczyń i lamp
D. H. „T. ODYNEC” — wł. I. MALICKA
WILNO, ul. Wielka 19, tel. 4-24,
po najniższej cenie hurtowo (na skrzynki) i detalicznie (szyby)
Największy asortyment — najniższe ceny.
Duży wybór płyt gramofonowych Cenniki na żądanie gratis.

Przetarg
Zarząd Miejski w Wilnie ogłasza nieograniczony przetarg ofertowy na dostawę do szpitali miejskich następujących jarzyn: 82.000 kg ziemniaków, 9.700 kg kapusty, 6.400 kg buraków jadalnych, 3.500 kg marchwi, 2.500 kg brukwi i 2.200 kg cebuli.
Oferty w zalakowanych kopertach, z podaniem gatunków oferowanych jarzyn oraz ze wskazaniem ceny za 1 kg loco miejsce dostawy, należy składać w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego do godz. 9 dnia 18 października 1937 r., załączając kaucję w kwocie zł. 100.— oraz znaczek kancelaryjny Zarządu Miejskiego w wysokości zł. 2.—
Otwarcie ofert odbędzie się w tymże dniu, o godz. 9 m. 30.
Przyjmowanie ofert i udzielanie bliższych informacji uskutecznią się w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej (ul. Dominikańska 2, oficya III, pokój Nr. 103).
Zarząd Miejski w Wilnie.

Kupno i sprzedaż
PLACE 300 sążniowe przy ul. Jasnej 9 i przy ul. Dzielnej do sprzedania. Informacje na miejscu. 2237-3
SPRZEDAJE SIĘ wierzch ze żrebaków naturalnych na dachę, od godz. 10—12, ul. Jasna 12. 2236-3
SKLEP SPOŻYWCZY z urządzeniem i towarem na dogodnych warunkach sprzedam, ul. Nowo-Swiecka 9. 2203-3
Z powodu wyjazdu **SPRZEDAM SKLEP** winno-spożywczy, w bardzo dobrym punkcie: ul. Mickiewicza. Informacje w Admin. „Dziennika Wileńskiego”. (13—2)
DOMEK murowany, piętrowy sprzedam tanio. Świeciańska 21, domy bankowe.
PIANINO zagraniczne, mało używane, sprzedam okazynie z powodu wyjazdu. Ul. Soltaniska 1-1. (17—3)
PLACE sprzedam, po 600 m, kw. (w ogrodzie owocowym) przy ul. Montwiłłowskiej 4, około Litewskiej Kliniki. 22
FORTEPIAN znanej firmy „Malecki”, mały, gabnetowy w dobrym stanie sprzedam okazynie tanio. Tyszenhauzowska 8-3.
MEBLE do sprzedania, sypialnia, gabinet, stołowy, szatnia i szafa składana. W. Pohlanka 25 m. 5 od 15 do 17.
Z POWODÓW rodzinnych sprzedaje się sklep spożywczy z mieszkaniem w centrum miasta. Adres w administracji. (4)
OKAZYJNIE do sprzedania fotele klubowe, stolik, łóżka, szafka nocne, rośliny pokojowe: kaktusy i azun. Holendernia 15.
SPRZEDAM i rozparceluję folwark 123,5 ha, 16 km. od Wilna, ślicznie położony nad samą Wilnią i szosą. Wilno, ul. Połocka, d. Nr. 9, m. 9. (35—2)

Dzierżawy
WEZMĘ kiosk w dzierżawę. Oferty do adm. nistracji „Dzien Wil.” pod „Kiosk”.
Praca poszukiwana
NAUCZYCIELKI, korepetytorki, wychowawczynie, bony i wszelkiego rodzaju służbę domową poleca **Wojew. Biuro Funduszu Pracy**, J. Jasińskiego 7 tel. 12-86
GOSPODYNIA, samodzielna, ze znajomością gospod. domowego i wiejskiego, z dobrymi świadectwami, poszukuje pracy. Zamkowa 18—17. (21—3)
ADMINISTRATOR poważny przyjmie zarząd domu na dogodnych warunkach, może prowadzić samodzielnie sprawy w wszelkich instytucjach. Samodzielne remonty i przeróbki. Adres w adm. „Dzien Wil.”

INTELEGENNA solidna panna szk. handlowej, poszukuje praktyki w handlu — w sklepie w m. w., wymaganie skromne. Proszę o łaskawe kierowanie pod adr. Makowa 16-22 Chodałowskówna. 2246(2)
ROLNIK lat 32, z ukończoną Szkołą Rolniczą i 5-letnią praktyką we wzorowym gospodarstwie majątku Trybańce. Poszukuje od zaraz względnie od 1-go kwietnia posady rzadcy-ekonomu lub pisarza prowiantowego. Szemittowicz Ludwik — Trybańce poczta Bieniakowie, skrzynka pocz. Nr. 3.
BYŁA SIOSTRA MIŁOSIĘDZIA, pielęgniarzka, przyjmie posadę do chorych, znam się na kuchni dietetycznej, albo do dzieci, posiadam referencje od lekarzy, miejscowość obojętna. Łukiska, róg Meczetowej 13-2, m. 3

Praca zaofiarowana
POTRZEBNA służąca do wszystkiego lat 40 do jednej osoby, umiejąca samodzielnie dobrze gotować, bezwzględnie czysta, uczciwa i grzeczna. Świadectwa konieczne. Adres: Zwierzyniec ul. Jasna 49 m. 1.
POTRZEBNA młoda służąca z bardzo dobrymi świadectwami, umiejąca dobrze i samodzielnie gotować. Mickiewicza 4 m. 10—wejście od frontu. od godz. 2 do 6-ej. 30

CASINO **Wkrótce**
KONIEC PANI CHENEY
W rol. gl. **JOAN Crawford**
William Powell i **Robert Montgomery**
Reżyseria **Ryszard Bolesławski**
Dyrekcja kina „Casino” zwraca specjalną uwagę Pań na najnowsze toalety **Joan Crawford** demonstrowane w tym filmie

Mieszkania i pokoje
POKOJ umeblowany z wygodami do wynajęcia dla solidnego pana. ul. Królewska 3 m. 3. 29-4
MIESZKANIE 5-pokojowe ze wszelkimi wygodami, ciepłe, słoneczne, II piętro, z balkonem, do wynajęcia. W. Pohlanka 25, do-wiedzieć się u dozorczy albo Wileńska 25 m. 9.

Lokale
LOKAL handlowy z całkowitem urządzeniem na sklep spożywczy i mieszkaniem 1-izbowym do wynajęcia — ul. Lwowska 11.

Nauka
INSTYTUT GERMANISTYKI Zamkowa 10 p. I. Nauka języka niem. w grupach o równych poziomach i celach od 4 zł. mies.
STUDENT U. S. B. udziela korepetycji z matematyki fizyki i chemii. Adres w adm. „Dziennika Wileńskiego”.
NAUCZYCIELKA — posiadająca francuski, niemiecki i łacine, poszukuje posady. Może także fachowo zająć się dziećmi w wieku przedszkolnym. Zgłoszenia: Wilno, Antokolska 12-a, 2. (16—3)
NAUCZYCIEL przygotowuje do matury oraz do egzaminów konkursowych. Sierakowskiego 25-3. (41—1)

Pomóżmy bliźnim!
WDOWA CHORA znajdująca się bez środków do życia, mająca dwie dziewczynki uczące się lat 16 — 15 prosi o łaskawą pomoc materialną na książki i odzież. Tow. św. Paula stwierdziło. Adr. w Adm. „Dz. Wileńskiego”.
MIŁOSIĘDZIU naszych czytelników gorąco polecamy b. biedną wdowę z 2-giem uczącym się dzieckiem do pomocy w wykupieniu maszyny do szycia założonej w sumie zł. 50 plus procenta, — jest szwaczka i maszyna stanowi jedyny zarobek. Sprawdzenia przez Tow. Św. Wincentego z Paulo. Adres w Admin. „Dziennika Wileńskiego”.

KTO POMOŻE studującemu przez zaofiarowanie pracy odpowiadającej techniki ogrodnictwu, który wykonuje wszelkie roboty fizyczne z zakresu ogrodnictwa. Sporządza kosztorysy, plany, zakłada sady o-wosowe ozdobne, porządkuje takowe. Zgłoszenie: Wilno, ul. Węglowa 16 m. 7, dla Techn. ka Ogrodniczego.
SIEROTA, bez krewnych i znajomych, chora na gruźlicę, mogłaby szcyciem zarobić na życie. Niestety, brak maszyny. O pomoc w kupieniu której błaga. Adres w adm. „Dz. Wil.”.

B. BIEDNY, chory mężczyzna prosi o jakikolwiek ubranie i piasez. Dow. się w adm. „Dzien Wil.”.
NA KUPNO LEKARSTWA drogiego, a niezbędnego, o łaskawe najskromniejsze ofiary prosi ciężko chory uczeń. Łaskawe ofiary w adm. „Dz. Wil.”, tamże adres.
Ratujmy zdrowie młodego pokolenia i walczmy z ciemnotą przez budowanie odpowiednich szkół.

NIE KUPUJ U PRZEDSIĘBIORCÓW ŻYDOWSKICH

ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Mostowa 1, czynna od godz. 9 — 10. CENY PRENUMERATY: miesięcznie, z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową zł. 2 gr. 50, kwartalnie zł. 7 gr. 50, zagranicą zł. 6.— CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem i w tekście (5 lam) 40 gr. Komunikaty zł. 1.— za mm. jednostp., nekrologi 40 gr., za tekstem (5 lam) 30 gr. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł. 0,15, słowo tłuste zł. 0,25. Komunikaty instytucyj dobrocz. i społeczn. za wiersz druku 30 gr. Za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 25% drożej. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

